

GAZETA UNIWERSYTECKA

SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO

ISSN 1689-4723

Nr 4 (148) Wrzesień-Październik 2015



**KALENDARZ ŻYCIA, TWÓRCZOŚCI I RECEPCJI
BRUNONA SCHULZA**



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO

W OBIEKTYWIE ANNY MALCER-ZAKRZACKIEJ





UNIwersytet Gdański

GAZETA UNIwersytecka

SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersytetu Gdańskiego

Rada programowa:

dr Jacek Taraszkiewicz (przewodniczący)

prof. dr hab. Dariusz Szlachetko

prof. UG, dr hab. Jerzy Gwizdała

dr Grzegorz Pawłowski

mgr Dominik Walczak

Łukasz Bień

Redaktor naczelny:

Tomasz Neumann

Sekretariat:

Monika Lewandowska-Skrzek

Skład i opracowanie graficzne:

Ka Leszczyńska

Korekta:

Katarzyna Ambroziak

Wydawca:

Uniwersytet Gdański

Nakład:

2000 egzemplarzy

Adres redakcji:

Biblioteka Ekonomiczna, ul. Armii Krajowej 110,
81-824 Sopot, pok. 201, 202

tel. (58) 523 12 62; fax (58) 523 12 63;

e-mail: gazeta@ug.edu.pl

Wydanie internetowe:

gazeta.ug.edu.pl

Autoportret Brunona Schulza zamieszczony na okładce pochodzi z cyfrowego „Archiwum Schulza”, które powstało w latach 2011–2014 w ramach grantu prof. Stanisława Rośka z NPRH.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów.

W NUMERZE

2 Kalejdoskop

6 Inauguracja roku akademickiego 2015/2016

8

**Przemówienie
JM Rektora prof. dra hab.
Bernarda Lammka
z okazji inauguracji roku
akademickiego 2015/2016**



12 Kalendarz życia, twórczości i recepcji
Brunona Schulza

15 XIII Sopotki Festyn Organizacji
Pozarządowych z udziałem Stowarzyszenia
Absolwentów WSHM, WSE i WE UG

16

**Sesja naukowa
„Mapa w służbie
społeczeństwu”**



18 Kierunek: Wisconsin!

19 Kolejny rok współpracy Olivia Business
Centre z Uniwersytetem Gdańskim

20 Wśród dzieł godnego następcy Długosza
i Sarbiewskiego u schyłku Pierwszej
Rzeczypospolitej

22 Doktoranci z uniwersytetów i akademii
z całej Polski obradowali w Gdańsku

24 „Uniwersytecka galeria twarzy”
Portret ósmy: Ewelina

27

Kalejdoskop sportowy



OTWARCIE INSTYTUTU KONFUCJUSZA

– *Otwarcie Instytutu Konfucjusza w Gdańsku to ogromne wyróżnienie dla Trójmiasta i całego regionu* – podkreśliła minister **Małgorzata Omilanowska** w czasie uroczystości, która odbyła się na UG. Instytut Konfucjusza został powołany przy Uniwersytecie Gdańskim po kilku latach starań. Uroczyste otwarcie nowej placówki zajmującej się promocją współpracy polsko-chińskiej w zakresie kultury i nauki odbyło się 21 września br. na Uniwersytecie Gdańskim.

W uroczystości udział wzięli Marszałek Senatu RP **Bogdan Borusewicz**, minister kultury i dziedzictwa narodowego **Małgorzata Omilanowska**, przedstawiciele Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego i Pomorskiego Kuratorium Oświaty, prezydenci i wiceprezydenci Gdańska, Gdyni i Sopotu, rektorzy Rady Rektorów Województwa Pomorskiego, dyrektorzy współpracujących z Uniwersytem Gdańskim IX Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku i Zespołu Szkolenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 2 w Gdańsku, władze rektorskie, dziekani wydziałów oraz senatorowie Uniwersytetu Gdańskiego. Stronę chińską reprezentowali Konsul

Generalna ChRL w Gdańsku **Liu Yuanyuan** oraz rektor China Youth University of Political Sciences (CYU) **prof. Wang Xinging**. Uroczystość poprowadził **prof. Józef Arno Włodarski**, prorektor ds. studenckich Uniwersytetu Gdańskiego, który przez siedem lat koordynował działania na rzecz powołania Instytutu Konfucjusza przy UG.

– *Zainteresowanie Polaków Chinami to dziś zjawisko powszechne. Co ważniejsze, to zainteresowanie przekłada się na współpracę gospodarczą, naukową i kulturalną. Otwarcie Instytutu Konfucjusza przy Uniwersytecie Gdańskim to zatem bardzo dobra wiadomość i ogromne wyróżnienie dla Trójmiasta i całego regionu* – podkreśliła minister **Małgorzata Omilanowska** w czasie uroczystego otwarcia Instytutu.

Rektor Uniwersytetu Gdańskiego, **prof. Bernard Lammek** przypomniał o dewizie Uniwersytetu Gdańskiego – *In mari via tua* (W morzu droga Twoja), która jest nie tylko wyrazem otwarcia Uniwersytetu Gdańskiego na morze, ale stanowi także o otwartości uczelni na inne kultury i społeczeństwa: – *Dzisiejsza uroczystość inauguracji działalności Instytutu Konfucjusza w Gdańsku jest właśnie*

wyrazem takiej otwartości. Nie jest to bynajmniej początek naszego poznawania nauki i kultury dalekich Chin, lecz kolejny etap rozwoju zainicjowanej przed laty współpracy. Bardzo sobie tę współpracę cenimy. Przez ostatnie kilka lat, dzięki wzajemnemu zainteresowaniu, ale także zaufaniu, zdołaliśmy podjąć i zrealizować wiele cennych inicjatyw – przypomniał prof. Bernard Lammek.

Chińscy goście, Konsul Generalna ChRL w Gdańsku Liu Yuanyuan oraz rektor China Youth University of Political Sciences prof. Wang Xinging, zgodnie podkreślili, że powołanie Instytutu Konfucjusza przy Uniwersytecie Gdańskim jest nowym otwarciem współpracy pomiędzy chińskimi instytucjami a Uniwersytem Gdańskim, a także między wieloma innymi instytucjami pomorskiego regionu, w zakresie kulturalnym i naukowym.

W czasie uroczystości nie zabrakło chińskich akcentów – tradycyjnego tańca smoka oraz symbolicznego odświeżenia oczu marmurowym lwom, stojącym na straży Instytutu Konfucjusza przed wejściem do budynku. Goście mieli także okazję do zwiedzania nowej siedziby Instytutu, która mieści się w Kampusie UG



FOT. A. ŻURAWIK, SEKCJA DS. MARKETINGU UG



FOT. A. ŻURAWIK, SEKCJA DS. MARKETINGU UG

w Gdańsku-Oliwie, gdzie w tym celu wyremontowano pomieszczenia na parterze – sale do nauki języka chińskiego, pracownie i pomieszczenia administracyjne. Uroczystość uświetnił również występ Akademickiego Chóru UG pod dyrekcją **prof. Marcina Tomczaka**, który dla zaproszonych gości wykonał dwa polskie i dwa chińskie utwory.

Starania o powołanie Instytutu Konfucjusza na Uniwersytecie Gdańskim trwały od 2009 roku. Dzięki aktywnej współpracy UG z chińskimi uczelniami, instytucjami oraz przedsiębiorstwami w zakresie badań naukowych i kształcenia tę ideę udało się zrealizować. W kwietniu 2014 roku w Chinach została podpisana umowa, na mocy której Uniwersytet Gdański wspólnie z China Youth University of Political Studies prowadzi piąty Instytut Konfucjusza w Polsce. Powołanie Instytutu jest dopełnieniem dotychczasowej

współpracy UG z Chinami – łącznie to 13 umów o współpracy, wymiana studentów, doktorantów, nauczycieli akademickich, powołanie sinologii, prowadzenie filologii polskiej na chińskich uczelniach, a także kilkadziesiąt sympozjów, konferencji, spotkań i imprez promujących kulturę i język chiński.

Instytut Konfucjusza na UG będzie zajmował się szeroko rozumianą promocją języka i kultury chińskiej na Pomorzu, będzie to także wsparcie dla prowadzonej na Uniwersytecie Gdańskim sinologii. Odbywać się tu będą: nauka języka chińskiego, certyfikowane kursy, zajęcia, spotkania i wystawy przybliżające kulturę i zwyczaje Chin. Najlepsi spośród uczniów będą mogli ubiegać się o wyjazd do Chin w ramach stypendiów konfucjańskich. Oferta Instytutu Konfucjusza na UG przeznaczona jest dla wszystkich zainteresowanych.

Instytuty Konfucjusza powoływane są

przez Chińskie Państwowe Biuro Międzynarodowej Promocji Języka Chińskiego (Hanban). Pierwsza pilotażowa instytucja tego typu powstała w 2004 roku w Taszkencie w Uzbekistanie, a pierwszy Instytut Konfucjusza został utworzony w 2004 roku w Seulu. W Polsce pierwszy Instytut Konfucjusza powołano w 2006 roku przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Obecnie jest ich pięć: działają w Krakowie przy Uniwersytecie Jagiellońskim, w Opolu przy Politechnice Opolskiej, w Poznaniu przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, we Wrocławiu na Uniwersytecie Wrocławskim oraz w Gdańsku na Uniwersytecie Gdańskim. Idea powoływania Instytutów Konfucjusza wzięła się z chęci przełamania stereotypów dotyczących niemożliwości nauczania się trudnego języka chińskiego, a ich działalność koncentruje się na szeroko rozumianej promocji języka i kultury chińskiej.



FOT. A. ŻURAWIK, SEKCJA DS. MARKETINGU UG

■ Nagroda „Osobowość Roku Rynku Gospodarki Morskiej” dla prof. Doroty Pyc

Podczas XVIII Międzynarodowych Targów Morskich BALTEXPO 2015 prestiżową nagrodę „Złota Kotwica” Prezesa Krajowej Izby Gospodarczej w kategorii „Osobowość Roku Rynku Gospodarki Morskiej” przyznano pracownikowi Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, **prof. Dorocie Pyc**, podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju.

Profesor Pyc otrzymała tę prestiżową nagrodę: *„Za upór i konsekwencję w tworzeniu ram prawnych dla poprawy funkcjonowania biznesu, kultury i nauki w dziedzinie gospodarki morskiej, a w szczególności za doprowadzenie do uchwalenia dokumentu „Polityka Morska RP do roku 2020 z perspektywą do 2030 roku”.*

Nagroda ta jest przyznawana osobom, które odznaczają się szczególnymi osiągnięciami w przemyśle morskim, a także posiadają głęboką świadomość przynależności branżowej, wyróżniają się zaangażowaniem i znaczącym wkładem w rozwój gospodarki morskiej, posiadają wizję i strategię rozwoju. Wyróżniają się również

etyką w działaniu, kreatywnością, profesjonalizmem, determinacją w dążeniu do osiągnięcia sukcesu, głęboką wiedzą, umiejętnością dzielenia się wiedzą oraz umiejętnością przewidywania kryzysów i trudności.

■ Odznaczenie „Bene Merito” dla Edwarda Kajdańskiego

Edward Kajdański, pisarz, malarz, dyplomata, od wielu lat współpracujący z Uniwersytetem Gdańskim (obecnie jest członkiem Rady Naukowej Centrum Studiów Azji Wschodniej UG) został wyróżniony odznaczeniem „Bene Merito”. Odznaczenie wręczył marszałek województwa pomorskiego w dniu 4 września br. w Dworze Artusa w Gdańsku.

Prestiżowe odznaczenie „Bene Merito” przyznał Edwardowi Kajdańskiemu Minister Spraw Zagranicznych RP za zasługi dla relacji polsko-chińskich, w szczególności w dziedzinie wzajemnego poznania kultur i badania kontaktów historycznych. Odznaka honorowa „Bene Merito” została ustanowiona Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 listopada 2009 roku jako zaszczytne honorowe wyróżnienie nada-

wane obywatelom polskim oraz obywatelom państw obcych za działalność wzmacniającą pozycję Polski na arenie międzynarodowej.

■ Nagroda i wyróżnienie w Konkursie Stowarzyszenia Księgowych w Polsce

W tegorocznej 46. edycji Konkursu na najlepsze prace z dziedziny rachunkowości, organizowanego przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, szczególne uznanie Kapituły Konkursu zyskały prace nadesłane z Uniwersytetu Gdańskiego. Nagrodę im. Profesora Zbigniewa Messnera otrzymała **dr hab. Arleta Szadziewska** za pracę habilitacyjną pt. *Sprawozdawcze i zarządcze aspekty rachunkowości środowiskowej*, recenzowaną przez **prof. Małgorzatę Wiśniewską**, **prof. Stanisława Owsiaka** i **prof. Wiesławę Przybylską-Kapuścińską**, a wyróżnienie przyznano **mgr Milenii Wołoszyk** za pracę magisterską zatytułowaną *Zastosowanie Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw*, napisaną pod kierunkiem **dr Olii Martyniuk-Kwiatkowskiej**.

PROFESOR JERZY BŁĄŻEJOWSKI PREZESEM POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHEMICZNEGO

Profesor Jerzy Błażejowski z Wydziału Chemii UG został wybrany prezesem Polskiego Towarzystwa Chemicznego na kadencję w latach 2016–2018. Jest to pierwszy naukowiec z Gdańska, który będzie sprawował tę zaszczytną funkcję. Władze PTChem wybierane są co dwa lata, a zadaniem organizacji jest propagowanie rozwoju nauk chemicznych i szerzenie wiedzy chemicznej wśród społeczeństwa. Polskie Towarzystwo Chemiczne organizuje między innymi posiedzenia i zjazdy naukowe chemików, a także publiczne odczyty, wykłady i kursy naukowe. Wydaje własne czasopisma naukowe, zakłada biblioteki oraz prowadzi Muzeum im. Marii Skłodowskiej-Curie. Organizuje również zwiedzanie zakładów naukowych i przemysłowych, sprawuje merytoryczną opiekę nad Olimpiadą Chemiczną i współpracuje z kołami naukowymi studentów-chemików. Przyznaje nagrody i inne wyróżnienia w dziedzinie chemii oraz udziela informacji z zakresu chemii władzom państwowym i organizacjom społecznym.

Wybór nowych władz Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbył się w czasie Ogólnopolskiego Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Jest to największe wydarzenie naukowe dla polskich chemików, a tegoroczna, jego 58. edycja, odbyła się na Uniwersytecie Gdańskim. Naukowcy dyskutowali między innymi o wykorzystaniu chemii w naszym otoczeniu i w życiu codziennym – o nowoczesnych technologiach chemicznych, nowych lekach oraz wykorzystaniu nanocząstek w ochronie zdrowia człowieka i środowiska. Uniwersytet Gdański gościł około tysiąca uczestników z całej Polski, a także wielu gości zagranicznych.

W czasie tegorocznego Zjazdu prof. Jerzy Błażejowski otrzymał również Medal Prezydenta Miasta Gdańska w dowód uznania, szacunku oraz w podziękowaniu za wybitne zasługi dla polskiej nauki oraz medal im. Wojciecha Świątosławskiego w uznaniu wybitnych zasług dla rozwoju analizy termicznej i kalorymetrii przyznany przez Polskie Towarzystwo Kalorymetrii i Analizy Termicznej.

Profesor Jerzy Błażejowski jest wybitnym specjalistą w zakresie chemii fizycznej i teoretycznej, termodynamiki i kinetyki chemicznej, fotochemii i spektroskopii oraz chemii środowiska. Pełnił wiele prestiżowych funkcji, przez dwie kadencje był przewodniczącym Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego oraz członkiem Rady ds. Edukacji i Badań Naukowych przy Prezydencie RP, a także zespołu przygotowującego ustawę *Prawo o szkolnictwie wyższym*. Aktualnie jest członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów oraz Konwentu Rzeczników Dyscyplinarnych i Zespołu Odwoławczego przy ministrze nauki i szkolnictwa wyższego. Jest również członkiem wielu towarzystw chemicznych, między innymi: Europejskiego Towarzystwa Fotochemicznego, Polskiego Towarzystwa Chemicznego, Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, w którym sprawuje funkcję prezesa, oraz Polskiego Klubu Ekologicznego. Na Uniwersytecie Gdańskim pełnił między innymi funkcję dyrektora Instytutu Chemii UG i dziekana Wydziału Chemii. Za swoją działalność naukową i organizacyjną był wielokrotnie nagradzany, między innymi Nagrodą Naukową Miasta Gdańska im. Jana Heweliusza oraz nagrodą Międzynarodowej Konfederacji Analizy Termicznej i Kalorymetrii „The 2012 TA Instruments-ICTAC Award”.



KONSORCJUM GDAŃSKA CHEMIA AKADEMICKA JUŻ DZIAŁA!

Wydział Chemii UG oraz Wydział Chemiczny Politechniki Gdańskiej 9 lipca br. utworzyły konsorcjum naukowe pod nazwą Gdańska Chemia Akademicka. To pierwsze tak szerokie porozumienie między gdańskimi chemikami i największymi w regionie pomorskim uczelniami. Jak podkreślili zgodnie rektorzy oraz dziekani wydziałów chemii obu uczelni – konsorcjum otworzy nowe możliwości naukowe, dydaktyczne i instytucjonalne. Poszerzy możliwości kształcenia i pozyskiwania grantów na badania naukowe w tak ważnych dla Pomorza i gospodarki dziedzinach, jak: chemia, biochemia, biotechnologia, ochrona zdrowia i środowiska człowieka czy inżynieria materiałowa. Wzmocni także pozycję, już dziś wysoko notowanych w rankingach i ministerialnych ocenach, wydziałów chemicznych obu uczelni.



FOT. A. ZURAWIK, SEKCJA DS. MARKETINGU UG



FOT. A. ZURAWIK, SEKCJA DS. MARKETINGU UG

Umowę podpisali dziekani – Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej **prof. Sławomir Milewski** oraz Wydziału Chemii Uniwersytetu Gdańskiego **prof. Piotr Stepnowski**. W uroczystości udział wzięli rektorzy: **prof. Henryk Krawczyk**, rektor Politechniki Gdańskiej oraz **prof. Bernard Lamnek**, rektor Uniwersytetu Gdańskiego, a także grono prodziekanów i przedstawicieli wydziałów chemii obu uczelni. Umowa o utworzeniu konsorcjum została podpisana w nowym gmachu Wydziału Chemii Uniwersytetu Gdańskiego w Kampusie UG w Gdańsku-Oliwie.

Jak podkreślają dziekani i rektorzy obu uczelni – inicjatorzy powołania konsorcjum – ma ono sprzyjać powoływaniu interdyscyplinarnych zespołów badawczych złożonych z naukowców obu uczelni, których badania uzyskiwać będą dofinansowanie ze źródeł krajowych i zagranicznych. Docelowo, wydziały chemiczne UG i PG planują połączenie swoich studiów III stopnia w jedno międzyuczelniane interdyscypli-

narne studium doktoranckie. Dzięki połączeniu sił będzie to jedyna tego typu instytucja w Polsce oferująca zdobycie stopnia naukowego we wszystkich dyscyplinach nauk chemicznych – chemii, biochemii, biotechnologii, ochronie środowiska oraz technologii chemicznej. Studia te dodatkowo będą miały charakter międzynarodowy dzięki bogatej ofercie wykładowej profesorów wizytujących z zagranicy, zapraszanych przez oba wydziały oraz dzięki zintegrowanemu programowi wspierania wymiany doktorantów ze światowymi ośrodkami naukowymi.

Gdańscy chemicy zabiegać będą również o pozyskanie statusu Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego (KNOW). Konsorcjum koordynować będzie prowadzenie wspólnych działań w zakresie pozyskiwania środków na projekty badawcze, badawczo-rozwojowe oraz inwestycyjne ze źródeł krajowych i zagranicznych. W jego ramach opracowane zostaną także procedury umożliwiający efektywne wykorzystanie

infrastruktury badawczej obu wydziałów w ramach wspólnych przedsięwzięć badawczych. Za jeden z priorytetów gdańscy chemicy stawiają sobie stymulowanie rozwoju młodej kadry naukowej poprzez działania wspierające realizację projektów badawczych, mobilność międzynarodową oraz ich awans naukowy w obu jednostkach.

Konsorcjum umożliwi także lepsze i bardziej efektywne promowanie i upowszechnianie w kraju i za granicą wyników prowadzonych wspólnie prac naukowo-badawczych.

Warto podkreślić, że już obecnie oba wydziały UG i PG współpracują ze sobą w zakresie wielu inicjatyw, na przykład wspólnie realizują projekty badawcze dotyczące chemii medycznej, chemii analitycznej i chemii nanocząsteczek. Przygotowują też wspólne projekty skierowane do studentów i doktorantów w ramach funduszy europejskich (konkurs POWER).

PROFESOR GRZEGORZ WĘGRZYN AMBASADOREM KONGRESÓW POLSKICH

W dniu 17 września br. podczas uroczystej gali Ambasadorów Kongresów Polskich w Katowicach prorektor ds. nauki UG **prof. Grzegorz Węgrzyn** otrzymał dyplom Honorowego Ambado-

ra Kongresów Polskich w uznaniu zasług w promowaniu Polski jako miejsca międzynarodowych kongresów, nadany przez Polską Organizację Turystyczną i Stowarzyszenie „Konferencje i Kongresy w Polsce”.



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2015/2016

Tegoroczna inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Gdańskim miała miejsce w niedawno oddanym do użytku budynku neofilologii. Uroczystość tradycyjnie rozpoczęła się przemówieniem rektora UG **prof. Bernarda Lammka**, który podkreślił znaczenie inwestycji zrealizowanych w ciągu ostatnich lat, pozwalających na spełnienie marzeń kilku pokoleń studentów o nowoczesnym kampusie. Podziękował również władzom centralnym i lokalnym za udzielane przez ostatnie lata wsparcie. Rektor mówił też, jak niezwykle istotny jest rozwój Uniwersytetu Gdańskiego: *mimo wieloletniego niżu demograficznego uczelnia zdołała przez ostatnie 10 lat zwiększyć liczbę studentów o 20 procent, stając się coraz ważniejszą instytucją dla społeczeństwa Trójmiasta i Pomorza, a [...] jej powodzenie w kształceniu studentów ma bezpośrednie przełożenie na aktywność gospodarczą całego regionu.*

O rozwoju uczelni świadczy także zacieśnianie współpracy z regionem azjatyckim, przede wszystkim z Chinami, czego wyrazem stało się podpisanie porozumień z uczelniami chińskimi (np. z Politechniką w Pekinie) oraz otwarcie Instytutu Konfucjusza – jednej z niewielu tego typu placówek w Polsce promujących język i kulturę chińską.

Zwracając się do młodych ludzi rozpoczynających dopiero studia na Uniwersytecie Gdańskim, rektor zachęcał, aby wychodzili też poza własne kierunki studiów i wybrane dyscypliny naukowe i wzbogacali swoją wiedzę podczas wykładów lub seminariów z innych obszarów kształcenia.

Następnie głos zabrał gospodarz nowego budynku neofilologii, dziekan Wydziału Filologicznego UG **prof. Andrzej Ceynowa**, który zwrócił uwagę na jego dynamiczny rozwój, przytaczając między innymi dane dotyczące obecnej liczby pracowników, studentów i doktorantów. W rozwój wydziału wspaniale wpisują się też sukcesy jego absolwentów, doskonale radzących sobie na rynku pracy. Studia na Wydziale Filologicznym nie kształcą wyłącznie w kierunku wąsko zdefiniowanego zawodu, lecz przede wszystkim dają narzędzia do zdobywania wiedzy, która będzie potrzebna absolwentom w dalszym życiu zawodowym. Potwierdzają to dane z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, z których wynika, że z około 1800 absolwentów, którzy co roku kończą studia na Wydziale Filologicznym, bezrobotnych jest zaledwie czternastu, czyli mniej niż jeden procent.

O tym, jak ważną rolę odgrywają absolwenci UG dla regionu, mówił marszałek województwa pomorskiego **Mieczysław Struk**. Jego zdaniem, wbrew utartym przekonaniom, ważni są nie tylko inżynierowie, lecz także humaniści, których zadaniem jest szukanie nowych rozwiązań i objaśnianie zmieniającego się świata.

W dalszej części uroczystości marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, wicemarszałek **Wiesław Byczkowski** oraz rektor UG Bernard Lammek podpisali aneks do umowy na dofinansowanie projektu budowy nowego budynku neofilologii ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013 na kwotę 6,8 mln zł.

Następnie głos zabrała **Agata Myszka**, przewodnicząca Parlamentu Studentów UG, która zachęcała młodych ludzi do realizacji swoich pasji poza programem studiów poprzez działalność w samorządzie studenckim, Akademickim Centrum Kultury, Akademickim Związku Sportowym, kołach naukowych i organizacjach studenckich, a także poprzez uczestnictwo w międzynarodowych i krajowych wymianach studenckich. Namawiała również do zapoznania się z regulaminem studiów, którego znajomość może być pomocna dla świeżo upieczonych studentów.

Kolejnym punktem uroczystości był wykład *Pochwała pamięci* wygłoszony przez **prof. Jerzego Limona** (odznaczonego podczas inauguracji Złotym Medalem UG). Profesor mówił o kluczowym znaczeniu pamięci w historii i życiu ludzkości. To właśnie ze względu na tę kluczowość władzę kusi, aby pamięcią manipulować tak, jak to się dzieje w powieściach Orwella czy Huxleya. Współcześnie to *sam człowiek godzi się na rezygnację z pamięci indywidualnej na rzecz pamięci sprokurowanej przez innych, pamięci, do której dostęp zapewnia portal Google*. Sferą, która daje szansę na ocalenie indywidualnej pamięci, jest *humanistyka i wyrastająca z niej kultura i sztuka*. Tymczasem *humanistyka w dzisiejszym świecie kojarzona jest z konserwatyżmem myślowym i dziedziną bezużyteczną społecznie. Technokraci, a za nimi politycy, przy akompaniamencie bezmyślnego chóru urzędników całego zachodniego świata, głoszą chwałę tych dziedzin nauki, które stanowią korzyść dla gospodarki, która stała się kluczem do rozwiązania wszystkich problemów człowieka; jego szczęście osobiste ma wynikać ze zwiększonego PKB, a zagrożenie cywilizacji*



dostrzega się w krachu giełdowym w Chinach, deficycie handlu zagranicznego, inflacji, deflacji, kursach wymiany walut albo w zwiększającym się długu państwa. W takim świecie nie ma miejsca na antropologię, historię sztuki czy filologię, ale bez nich człowiek staje się bezwolnym, a co najwyżej bezradnym trybem maszyny społecznej stworzonej przez dzisiejsze totalitaryzmy lub technokracje i dyktatury urzędów, a społeczeństwo – świetnym materiałem na armię fanatycznych żołnierzy lub konsumentów.

W imieniu Prezydenta **Andrzeja Dudy** list gratulacyjny odczytał minister **Maciej Łopiński**. Prezydent powińszował jubileuszu 45-lecia Uniwersytetu Gdańskiego i 70-lecia nauki w Gdańsku, a także pogratulował immatrykulowanym studentom i doktorantom, od których będzie zależała przyszłość uczelni. Wskazał też na konieczność objęcia nauki specjalną troską władz oraz zwiększenia środków na finansowanie badań. Zwrócił również uwagę na konieczne zmiany w prawie, które pozwoliłyby na lepsze wykorzystanie potencjału badawczego uczelni.

Prezes Rady Ministrów **Ewa Kopacz** w liście odczytanym przez **Łukasza Zarebę** z Kancelarii Premiera podkreśliła ogromną wagę, jaką rząd przywiązuje do kształcenia młodych Polaków. Nie sposób również przecenić kształcenia opartego na relacji mistrz – uczeń, która nadal pozostaje najlepszą metodą edukacji.

Jako ostatnia głos zabrała ambasador Finlandii w Polsce **Hanna Lehtinen**, która podkreśliła głębokie związki łączące Finlandię z Polską, poczawszy od członkostwa w Unii Europejskiej i położenia nad Morzem Bałtyckim aż po wspólnotę europejskich wartości. Po okresie separacji, jakim był czas zimnej wojny dla obu państw, doszło do zacieśnienia stosunków gospodarczych i intensyfikacji współpracy dyplomatycznej. Oba kraje są również dla siebie atrakcyjne pod względem kulturowym: Polacy doskonale znają

książki Tove Jansson, a Finowie cenią polską szkołę plakatu i kinematografię. Zacieśnieniu współpracy z pewnością będzie sprzyjać ścieżka kształcenia w języku fińskim, która jest dostępna na Uniwersytecie Gdańskim od tego roku akademickiego.

Podczas inauguracji prorektor ds. studentów UG, **prof. Józef Arno Włodarski** immatrykułował nowych studentów, a prorektor ds. kształcenia **prof. Anna Machnikowska** – doktorantów.

Przyznano również nagrody Banku Zachodniego WBK w ramach programu „Santander Universidades” dla osób, które osiągnęły najlepsze wyniki rekrutacji na poszczególne stopnie studiów. Nagrody otrzymali: **Marta Ruszkiewicz**, która będzie studiować biotechnologię na Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii UG-GUMed na studiach licencjackich, **Alicja Koczan**, która będzie studiowała logopedię na Wydziale Filologicznym na studiach magisterskich oraz **Marzena Ostrowska**, która rozpocznie studia III stopnia na Wydziale Historycznym.

W konkursie na najlepszą książkę naukową, dydaktyczną i przedstawiającą rezultaty pracy doktorckiej wydaną w Wydawnictwie Uniwersytetu Gdańskiego nagrody powędrowały do: **prof. Kamila Zeidlera** z Wydziału Prawa i Administracji za publikację *Prawo ochrony zabytków* (w kategorii książka naukowa), **prof. Anny Szaniawskiej** z Wydziału Oceanografii i Geografii za książkę *Skorupiaki Bałtyku* (w kategorii książka dydaktyczna) oraz **dr Barbary Forsyewicz** z Wydziału Filologicznego za publikację *Witkacy i muzyka. Twórca – dzieło – recepcja*. Wszystkim nagrodzonym dyplomy wręczył prorektor ds. nauki **prof. Grzegorz Węgrzyn**.

Uroczystości inauguracyjne uświetnił występ Akademickiego Chóru Uniwersytetu Gdańskiego pod dyrekcją **prof. Marcina Tomczaka**.

AGNIESZKA KAŻMIERCZAK

PRZEMÓWIENIE JM REKTORA

PROF. DRA HAB. BERNARDA LAMMKA

Z OKAZJI INAUGURACJI ROKU AKADEMICKIEGO 2015/2016

Szanowni Państwo,
nie po raz pierwszy w ostatnich latach rozpoczęcie nowego roku akademickiego zbiegło się – tak jak dzisiaj – z ukończeniem kolejnej ważnej inwestycji na naszym kampusie. Czterdziesty szósty rok akademicki w historii Uniwersytetu Gdańskiego inaugurujemy w długo oczekiwanym, nowoczesnym i pięknym budynku neofilologii. Wartość tej inwestycji wynosi ponad 76 460 tys. zł. Jego budowa była współfinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego kwotą w wysokości 38 900 tys. zł. Pozostałą część wydatków pokryto z rezerwy celowej, ze środków pochodzących od darczyńców i ze środków własnych UG. Przeprowadziliśmy się też niedawno do nowego budynku administracji centralnej. Wartość tej inwestycji wynosi ponad 35 660 tys. zł. Została ona sfinansowana z budżetu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonego na inwestycje oraz z dochodów własnych uczelni. Wkład Ministerstwa wyniósł 20 100 tys. zł. Oba gmachy zaprojektowała pracownia Wolscy Architekci. Projekt ten otrzymał pierwszą nagrodę w konkursie Stowarzyszenia Architektów RP w 2009 roku. Przypomnę, że zaledwie kilka lat temu równie uroczyście świętowaliśmy rozpoczęcie roku akademickiego w nowo oddanych do użytku budynkach Wydziału Biologii i Wydziału Chemii. Na ukończeniu jest nowa siedziba Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii. Nasz kampus wypełnia się stopniowo przestronnymi budynkami, nowoczesną infrastrukturą, ale przede wszystkim pełniejszą niż wtedy, gdy byliśmy rozczłonkowani po wielu dzielnicach Trójmiasta, atmosferą życia akademickiego. Spełniają się też wyobrażenia i marzenia wielu naszych poprzedników o zwartym kampusie i prężnym gdańskim uniwersytecie. Szczęśliwie dzieje się to na naszych oczach, z zaangażowaniem nas wszystkich, pracujących i studiujących na Uniwersytecie Gdańskim. Wszyscy bowiem tworzymy wspólnotę akademicką tej uczelni i wszyscy mamy prawo cieszyć się, i być dumni z jej osiągnięć. Chciałbym tu podziękować naszym przyjaciółom, szczególnie za ich wsparcie w realizowaniu ostatnich inwestycji. W imieniu całej naszej akademickiej społeczności serdecznie dziękuję pani premier **Ewie Kopacz**, pani minister **prof. Lenie Kolarskiej-Bobińskiej**, a szczególnie ministrowi **Sławomirowi Nowakowi**. Dzięki jego zaangażowaniu, radom i pomocy pokonaliśmy piętrzące się trudności. Bardzo gorąco dziękuję również marszałkowi województwa pomorskiego **Mieczysławowi Strukowi** oraz wicemarszałkowi **Wiesławowi Byczkowskiemu**. Ich pomoc naprawdę trudno przecenić. Dziękuję również prezydentom Gdańska, Gdyni i Sopotu – panom **Pawłowi Adamowiczowi**, **Wojciechowi Szczurkowi** i **Jackowi Karnowskiemu**.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nowa infrastruktura materialna stanowi zaledwie podstawę, warunek konieczny, do realizacji badań naukowych i prowadzenia na wysokim poziomie procesu dydaktycznego. Z satysfakcją pragnę stwierdzić, że obecnie, ta z rozmachem podjęta przed laty inicjatywa budowy Bałtyckiego Kampusu Uniwersytetu Gdańskiego przynosi wartościowe, wymierne owoce w sferach: naukowej, dydaktycznej i społecznej. Uczelnia nasza, która mimo wieloletniego niżu demograficznego zdołała przez ostatnie 10 lat zwiększyć liczbę studentów o 20 procent, staje się coraz ważniejszą instytucją dla społeczeństwa Trójmiasta i Pomorza. Nasze powodzenie w kształceniu studentów ma bezpośrednie przełożenie na aktywność gospodarczą całego regionu. To, czy województwo pomorskie nadal będzie się cieszyć dodatnim bilansem migracji wewnętrznej, czy



inwestorzy z kraju i z zagranicy będą je postrzegać jako atrakcyjne, zależy między innymi od naszej oferty kształcenia, od zdolności przyciągania młodzieży z różnych zakątków kraju. Aby sprostać temu wyzwaniu, każdego roku uruchamiamy nowe kierunki studiów, nowe specjalności, modyfikujemy programy nauczania. Konsultujemy najważniejsze w tym względzie decyzje z pracodawcami, z przedstawicielami największych przedsiębiorstw na Pomorzu. W bieżącym roku akademickim rozpoczynamy kształcenie na pięciu nowych kierunkach, w tym na: studiach bałkańskich, teatrologii, podatkach i doradztwie podatkowym (te ostatnie w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym). Do życia powołaliśmy też dużą liczbę nowych specjalności, między innymi oczekiwaną przez przedsiębiorców Trójmiasta specjalność – język, kultura, gospodarka Finlandii na cieszącym się dużą popularnością kierunku skandynawistyka. Staramy się wychodzić naprzeciw zarówno oczekiwaniom rynku pracy, jak i różnorodnym i zmieniającym się zainteresowaniom młodzieży.

Nasz rozbudowujący się kampus otaczają również młode i nowoczesne centra usług biznesowych, zatrudniające po kilka tysięcy pracowników każde. Jest tam wielu naszych absolwentów, a także wielu studentów odbywających praktyki lub staże. Możliwość znalezienia pracy przez absolwentów naszej uczelni jest jedną z najważniejszych przesłanek wprowadzania zmian do programów i sposobów nauczania. Ale misja uniwersytetu, każdego uniwersytetu, sięga dalej. Chcemy naszych studentów przygotować nie tylko do wykonywania określonych zawodów, do zdobywania nowej wiedzy, ale także do pełnego uczestniczenia we wszystkich sferach życia. Chcemy tak kształcić, aby nasi absolwenci byli ludźmi ciekawymi

świata, rozumiejącymi jego złożoność, ludźmi otwartymi na dialog, zdolnymi do krytycznej refleksji nad sobą i zmieniającą się wokół rzeczywistością. W tym kontekście na podkreślenie zasługuje znaczenie nauk humanistycznych – nauk, które reprezentuje między innymi społeczność wydziału będącego dysponentem tego nowoczesnego obiektu, w którym odbywa się dzisiejsza uroczystość. Uniwersytety u swego zarania powstały jako uczelnie humanistyczne, kształcające elitę społeczeństwa, ludzi światłych, otwartych na rozwój i postęp. Także dzisiaj, ów humanistyczny wymiar kształcenia przekłada się w sposób oczywisty na jakość życia jednostek i społeczeństwa. Uniwersytet nie może ograniczyć swojej misji wyłącznie do przygotowania zawodowego absolwentów, co nie zawsze – muszą stwierdzić z żalem – chcą zrozumieć niektórzy pracodawcy.

Szanowni Państwo, otwartość na świat, na nowe idee, to przede wszystkim otwartość na drugiego człowieka, na innych od nas, na tych, o których doktor honoris causa naszego uniwersytetu, nieżyjący już Ryszard Kapuściński pisał: *Aby lepiej poznać siebie, trzeba poznać Innych, bo to właśnie Oni są tym zwierciadłem, w którym my się przeglądamy [...], aby zrozumieć lepiej samych siebie, trzeba lepiej zrozumieć Innych, móc się z nimi porównać, zmierzyć, skonfrontować.* A gośczący w maju tego roku na naszej uczelni poeta Adam Zagajewski dodawał: *Tylko w cudzym pięknie jest pocieszenie, w cudzej muzyce i w obcych wierszach.* Nasza otwartość na innych koncentruje się w ostatnich latach nie tylko na krajach i społeczeństwach Unii Europejskiej, ale także w znacznym stopniu na kulturze i nauce Chińskiej Republiki Ludowej. Udało się nam



FOT. SEKCJA DS. MARKETINGU UG

podpisać kolejne porozumienia o kształceniu polonistów na uniwersytetach chińskich, o wymianie studenckiej i pracowniczej, nawiązać kontakty badawcze z uczelniami chińskimi, między innymi z Politechniką w Pekinie. Jednak szczególną wymowę w kontekście tej współpracy ma otwarcie Instytutu Konfucjusza, placówki propagującej język i kulturę chińską, które nastąpiło zaledwie kilka dni temu w budynku dawnego rektoratu. Wierzę, że działalność Instytutu, jednej z pięciu tego rodzaju placówek w Polsce, przyczyni się do jeszcze większej otwartości naszej uczelni na wartości kultury Azji i współpracę badawczą z naukowcami chińskimi. Za zaangażowanie w tę inicjatywę pragnę podziękować w szczególności prorektorowi **prof. Józefowi Arno Włodarskiemu** i związanej z naszą uczelnią od kilku lat **prof. Wu Lan**.

Drodzy Goście, Szanowni Państwo, w działalności uniwersyteckiej nierozzerwalnie są ze sobą związane działalność dydaktyczna i działalność naukowa. Obie wzajemnie się inspirują i dopełniają. Lepszemu kształceniu sprzyjają wartościowe, oryginalne prace badawcze. Obecnie, gdy w zamierzeniach Ministerstwa zawarte są finansowe preferencje dla silnych naukowo centrów akademickich, znaczenie prac naukowo-badawczych, szczególnie w powiązaniu z ich aplikacyjnym charakterem, wzrosło bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości. Ambicją naszą – jako Uniwersytetu Gdańskiego – jest bycie w czołówce najlepszych w Polsce uczelni pod względem wyników i osiągnięć badawczych. W niektórych dziedzinach, dzięki wytrwałej pracy naszych naukowców, już teraz osiągamy wyniki lokujące nas nie tylko w czołówce najlepszych w kraju, ale także w Europie czy nawet na świecie. Wyrazem tych osiągnięć, zasługujących na ich wymienienie podczas dzisiejszej uroczystości i w ten sposób uhonorowanie ich autorów, są w szczególności:

- publikacje w światowej rangi czasopismach naukowych **profesorów Ryszarda i Karola Horodeckich** oraz **prof. Marka Żukowskiego**,
- sukcesy literackie i naukowe **prof. Stefana Chwina**,
- dorobek artystyczny i naukowy twórcy Teatru Szekspirowskiego w Gdańsku **prof. Jerzego Limona**,
- przełomowe wyniki badawcze w zakresie biologii molekularnej **prof. Grzegorza Węgrzyna**.

To także szereg nagród dla naszych pracowników, między innymi nagroda *Primum Cooperatio* przyznana **prof. Piotrowi Skowronowi** z Wydziału Chemii przez Pracodawców Pomorza, nagroda Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuki dla **prof. Marii Mendel** z Wydziału Nauk Społecznych za realizację projektu „Wspólny Pokój Gdańsk”, tytuł członka honorowego *Cercle Richard Wagner – Lyon* przyznany **prof. Michałowi Piotrowi Mrozowickiemu** – kierownikowi Katedry Literatur Romańskich UG. Szczególnie cieszą nas

sukcesy najmłodszych członków społeczności akademickiej, czyli studentów. Wspomnę jedynie o dwóch: mianowicie o publikacji naukowej pani **Pameli Świątłowskiej** z Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii w prestiżowym czasopiśmie „Nature Medicine” oraz o nagrodzie dla pana **Macieja Mańko** w konkursie Studencki Nobel, organizowanym przez Niezależne Zrzeszenie Studentów.

W nawiązaniu do dewizy *In mari via tua* Uniwersytet Gdański objął funkcję flagowego uniwersytetu polskiego w ramach międzynarodowego projektu Baltic Science Network. Profesorowie: Grzegorz Węgrzyn i **Elżbieta Niemiryż** zostali powołani do reprezentacji polskiego środowiska naukowego w pracach grupy mentorów tego projektu z ramienia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Osiągnięć i sukcesów naukowych, którymi możemy się poszczycić, jest więcej. Wszystkie one przyczyniają się do wzbogacenia ogólnego zasobu ludzkiej wiedzy i do lepszego poznania świata. Z uznaniem mówiąc o owocach pracy naszych naukowców, mam jednocześnie przeświadczenie, że potencjał kadry Uniwersytetu Gdańskiego pozwala na jeszcze większą aktywność w pozyskiwaniu grantów badawczych, w uczestniczeniu w dużych krajowych i międzynarodowych projektach naukowych. Od tej aktywności i zaangażowania nas wszystkich będzie zależeć w najbliższych latach ranga i pozycja naszej uczelni w Polsce i Europie. A co równie ważne, nasza bieżąca i przyszła sytuacja finansowa, będzie w większym niż do tej pory stopniu zdeterminowana siłą naukową uczelni i wartością naukową powstałych w niej prac, patentów i wynalazków. Nie ma alternatywy dla większej aktywności badawczej! Jest to także najlepsza i najpewniejsza droga indywidualnego rozwoju każdego pracownika naukowo-dydaktycznego naszej uczelni.

Drodzy Studenci,

pragnę się teraz zwrócić do Was, raz jeszcze ze słowami powitania, a także podziękowania za zaufanie, jakie nam okazujecie, wybierając studia właśnie tu, na Uniwersytecie Gdańskim. Uczelnia nasza oferuje Wam ogromne możliwości kształtowania i rozwoju Waszych zainteresowań. Po wybraniu jednego z ponad 70 kierunków studiów, jakie prowadzimy na Uniwersytecie Gdańskim, spróbujcie poznać nie tylko specyfikę własnego kierunku, ale także inne dyscypliny naukowe, inne kierunki i specjalności, inne wydziały z ich dydaktyczną ofertą. Swoje ścieżki studiów możecie bowiem w dużym stopniu konstruować indywidualnie, wzbogacając naukę na określonym kierunku wykładami lub seminariami z innych obszarów kształcenia. Starajcie się poznać uniwersytet w całym jego bogactwie naukowej wiedzy i pasji.

W przeciwieństwie do szkoły średniej – na uniwersytecie – dostrzeżecie zapewne dość szybko, że

otrzymujecie tu więcej swobody, więcej wolnego wyboru. Jest to niemal codzienny wybór sposobu nauki, zakresu i źródeł materiału do przestudiowania, a co pewien czas także wybór przedmiotów nieobowiązkowych, specjalności studiów czy też seminarium dyplomowego. Jednak wszędzie tam, gdzie jest więcej wolności, tam i odpowiedzialność jest większa. Jest to przede wszystkim indywidualna odpowiedzialność każdego z Was, Drodzy Studenci, za dobrze wykorzystany czas studiów. A jest to czas bardzo szczególny, którego zmarnować nie wolno! Obejmuje on zaledwie 3 lata albo 5 lat studiów, które przygotować Was mają nie tylko do pracy zawodowej, lecz także w dużym stopniu do dorosłego życia. A cóż w dorosłym życiu może być większym wyzwaniem od odpowiedzialności? Tak jak w okresie Waszej młodości inni, dorośli, byli odpowiedzialni za Was, inni organizowali świat dla Was, tak za około 5 lat to Wy będziecie odpowiedzialni za innych, młodszych i starszych. Uczyć się tej odpowiedzialności, być gotowym na jej przyjęcie, to jedno z ważnych zadań okresu studiów. Jako nauczyciele akademicy chcemy pomóc Wam nie tylko w przyswajaniu wiedzy, lecz także w tym dojrzewaniu do odpowiedzialności. Warto czas studiów dobrze do tego wykorzystać! Warto też wymagać od siebie! *Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali* – apelował do młodzieży papież Jan Paweł II w 1983 roku. Jakże uniwersalne wydaje się wciąż to przesłanie! I jak bardzo jest ono aktualne wtedy, gdy przychodzicie ze szkół, w których za Was podejmowano większość decyzji, na uniwersytet, gdzie decyzje te podejmować trzeba samodzielnie, na własną odpowiedzialność.

Jestem przekonany, że w okresie studiów na naszej uczelni znajdziecie czas zarówno na naukę, jak i na rozwijanie swoich pozanaukowych pasji. Być może pasje te wiążą się będą ze sportem, w którym nasz AZS osiąga najlepsze w kraju wyniki w wielu dyscyplinach, między innymi w: siatkówce kobiet i mężczyzn, lekkoatletyce, kolarstwie, żeglarstwie, tenisie stołowym i innych. A może zdecydujecie się na rozwój swoich zainteresowań i talentów artystycznych? Czekają na Was wielokrotnie nagradzane w kraju i za granicą: Akademicki Chór UG pod dyrekcją **prof. Marcina Tomczaka**, Zespół Pieśni i Tańca UG „JANTAR”, a także wiele grup twórczych: teatralnych, filmowych i literackich. Wierzę, że okres studiów da Wam możliwość poznania wielu ciekawych ludzi, nawiązania przyjaźni, a czasami może i trwalszych związków na całe dorosłe życie. W tym miejscu pragnę również podziękować za dobrą pracę studenckim samorządom wydziałowym i Parlamentowi Studentów UG.

Szanowni Państwo,
rozpoczynamy kolejny rok akademicki jako wspólnota studentów i pracowników, dla których ważne są roz-

wój Uniwersytetu Gdańskiego, jego prestiż i jego przyszłość. Prestiż ten budowali zarówno Ci, którzy pracowali tu i studiowali przed nami, jak i my, tworzący tę wspólnotę obecnie. Nasze działania wspierają też absolwenci uniwersytetu zrzeszeni w Stowarzyszeniu Absolwentów Uniwersytetu Gdańskiego pod przewodnictwem kanclerza **dra Henryka Lewandowskiego** oraz działający w Stowarzyszeniu Absolwentów WSHM, WSE i WE UG kierowanym przez prezesa **Romualda Meyera**. Dziękujemy Państwu!

W tym miejscu chciałbym podziękować także naszym niezrzeszonym byłym studentom, którzy nas wspierają – panu **Łukaszowi Zarębie**, doradcy pani premier Ewy Kopacz, i panu posłowi **Janowi Kulasowi**.

Pamiętamy zarówno o naszych absolwentach, jak i o byłych naszych pracownikach. Szczególnie jednak pragniemy dzisiaj wspomnieć tych, którzy w minionym roku akademickim odeszli od nas na zawsze. Z żalem i smutkiem pożegnaliśmy: panie **prof. Małgorzatę Milewską-Stawiany** z Wydziału Filologicznego, **dr Agnieszkę Gałkę-Kozak** z Wydziału Biologii, studentkę Wydziału Filologicznego **Emilię Kleinę**, pracownicę administracji z Wydziału Biologii **Teresę Wilhelmi**, studenta Wydziału Prawa i Administracji **Łukasza Kampera** oraz pana **prof. Jerzego Sampa** z Wydziału Filologicznego. Proszę Państwa o powstanie i uczczenie Ich Pamięci chwilą ciszy.

Dziękuję.

Drodzy Goście, Drodzy Studenci, Szanowni Państwo, Uniwersytet Gdański, jako instytucja, a także indywidualnie my wszyscy, którzy ją tworzymy, funkcjonujemy w określonym otoczeniu, którego niepokoje i zagrożenia nie mogą być nam obojętne. Rok 2015 nie należy do spokojnych lat w Europie i na świecie. Nowe wyzwania, z jakimi zmagają się Europa, wskazują na to, że potrzeba nam – po pierwsze dobrego zrozumienia obecnych problemów społecznych i gospodarczych, a po drugie dobrych rozwiązań oraz ludzi, którzy potrafią je zaproponować i wprowadzać w życie. Gorąco wierzę, że uniwersytety, w tym także Uniwersytet Gdański, mają w tych działaniach do odegrania ważną rolę. Zarówno poprzez badania pojawiających się problemów i ich przyczyn, jak i poprzez kształcenie w celu ich zrozumienia i rozwiązania. Przekonani o wadze naukowego, racjonalnego poznania, a także świadomości potencjału kadry naukowo-dydaktycznej naszej uczelni z optymizmem rozpoczynamy czterdziesty szósty rok akademicki na Uniwersytecie Gdańskim.

Szanowni Państwo,
Quod felix faustum fortunatumque sit. Rok akademicki 2015/2016 uważam za otwarty.

KALENDARZ ŻYCIA, TWÓRCZOŚCI I RECEPCJI BRUNONA SCHULZA

Prawie 2 mln zł na stworzenie *Kalendarza życia, twórczości i recepcji Brunona Schulza* otrzymał prof. Stanisław Rośka z Instytutu Filologii Polskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego. Wygrywając konkurs Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki z modułu Tradycja, zaplanował sobie i swoim współpracownikom 5 lat pracy nad biografią jednego z największych pisarzy XX wieku. To wielki sukces profesora i ogromne naukowe wyzwanie dla gdańskich humanistów!

Mimo że Bruno Schulz należy do najwybitniejszych twórców polskiej literatury o coraz większej światowej sławie, do niedawna nie miał krytycznego opracowania swoich dzieł. Podobnie jest z opracowaniem jego życia i recepcją twórczości. Projekt badawczy autorstwa prof. Stanisława Rośki, prodziekana ds. nauki na Wydziale Filologicznym UG, ma na celu kompleksowe uporządkowanie znanych oraz odnalezienie nowych dokumentów, dzięki którym będzie można zrekonstruować biografię Schulza, umieścić ją na tle epoki, a także ująć w dialogu z czytelnikami i krytykami. Kalendarz przygotowany w czasie zaplanowanego na 5 lat badań projektu stanie się podstawą do tworzenia w przyszłości konstrukcji biograficznych i historycznych syntez oraz sposobem na uporządkowanie świadectw i dokumentów składających się na archiwum pisarza i jego epoki.

Naukowcy z Pracowni Schulzowskiej będą starali się wypełnić wiele białych plam, które doprowadziły do powstania legendy Schulza – do dziś rosnącej na naszych oczach. Zaledwie kilka lat po śmierci autora *Sklepów cynamonowych* Jerzy Ficowski dziwił się, że tak trudno ustalić szczegóły jego biografii. Zwykły, nieuchronny proces śmierci wtórej – w pamięci pozostałych przy życiu – w wypadku Schulza niebawem przyspieszył. Zagładzie uległ nie tylko on sam, lecz także wielu świadków jego życia. Duża część spośród tych, którzy ocalili, została rozproszona po świecie. Bieg historii sprawił, że w przeciągu kilku lat świat Schulza zniknął. W legendzie całe życie pisarza zostało sprowadzone do kilku stereotypów, które przewijają się w rozmaitych narracjach ze szkolnych opracowań, popularnych wypowiedzi czy dziennikarskich artykułów okolicznościowych: – *Schulz legendowy nie rozpoznałby siebie*





samego – uważa prof. Stanisław Rosiek, kierownik projektu. – *Nie dlatego, że niektóre elementy jego legendy niewiele mają wspólnego z rzeczywistością jego życia, bo czasem jednak mają. Fałsz tej legendy polega na redukcji i uproszczeniu oraz odcięciu od kontekstu epoki. Celem nie jest pisanie jednak jednej z wielu możliwych biografii Schulza, ale ustalenie „tekstu jego życia”. Nad tym nielatwym, ale koniecznym i coraz pilniejszym zadaniem pracować będzie kilkunastoosobowy międzypokoleniowy zespół gdańskich humanistów. Podstawą dyskursów biograficznych powinien być, zdaniem prof. Rośka, *corpus biographicum* – sekwencja zdarzeń życia ułożona wedle chronologii ich następowania i osadzona w kontekście epoki. Taką protobiografię można stworzyć w ramach kalendarza życia i twórczości dopełnionego dziejami recepcji. Jest nadzieja, że wyłonią się z niej żywoty Schulza, które podejmą próbę odkrywania sensów życia pisarza, jego ukrytej logiki.*

W Polsce prototypem tego rodzaju badań jest *Kronika życia i twórczości Mickiewicza*, której pierwszy tom, pod redakcją Stanisława Pigoń, ukazał się w 1957 roku. Pigoń pisał, że *Kronika...* pragnie dać „autentyczny obraz żywota i działalności Mickiewicza”. Cel ten osiąga poprzez „zestawienie możliwie szczegółowej kroniki rejestrującej dane biograficzne dzień po dniu, tydzień po tygodniu i wydobywającej wszystkie dostępne

tego życia elementy, o ile się dadzą źródłowo udokumentować”.

Kalendaria są wypowiedziami, które rezygnują z hierarchizowania zdarzeń. Powstrzymują się przed nadaniem przedstawianej serii zdarzeń nadrzędnej orientacji, która sprzęgłaby je według jakiejś zewnętrznej reguły (politycznej, moralnej czy sentymentalnej). Kalendaria nie są ideologiczne. Są chronologiczne. Jedyna władza, którą uznają, to czas i jego nieubłagana linearność, sekwencyjność, następowanie po sobie: – *U Schulza z jego heretyckimi ideami czasu nie znalazłby być może uznania twórca kalendarza przedstawiającego jego życie i twórczość – uważa prof. Rosiek. – W kalendarzowym ujęciu życie autora „Sanatorium pod Klepsydrą” musi jednak pozostać linearne, nie-narracyjne, nie-epickie. Całym kalendarium rządzi czas i współistnienie zdarzeń należące do różnych szeregów biograficznych i różnych sekwencji życia. Bruno Schulz w wielu swoich listach daje świadectwo, w jak dotkliwy sposób odczuwał nakładanie się na siebie takich sekwencji czasu, jak choćby: praca w szkole – twórczość – choroby. Interferencje zdarzeń, które są jego udziałem, mają znacznie większy zasięg. Do biografii Schulza zaliczyć trzeba zdarzenia spoza jego życia, takie jak: dzieje rodzinne (śmierć ojca, później matki, śmierć brata Izydora), biografie osób, z którymi pozostawał w bliskich relacjach (pierwsza*

próba samobójcza Szelińskiej), zdarzenia literackie (ukazanie się „Ferdynand” Gombrowicza), zdarzenia historyczne (wybuch I wojny światowej, śmierć Piłsudskiego, okupacja sowiecka w Drohobyczu). Rzeczą kronikarza jest wytyczyć granice między biografią a historią. Śmierć Schulza nie jest ostatnim zdarzeniem jego dziejów. Nie zamyka ich.

Kontynuację *Kalendarza życia, twórczości i recepcji Brunona Schulza* (od 1892 roku do dzisiaj) prof. Rosiek wyobraża sobie jako dzieje recepcji i oddziaływania, dzieje obecności w kulturze, w pamięci indywidualnej i zbiorowej.

Niezwykle ważna dla projektu jest Schulzowska część archiwum Jerzego Ficowskiego, które znajduje się dzisiaj w zbiorach Ossolineum i Biblioteki Narodowej. Na potrzeby kalendarium te cenne dokumenty zostaną opracowane i wydane w serii źródłowych publikacji, które staną się punktem wyjścia dla dalszych poszukiwań i kwerend archiwalnych. Ficowski podjął się czegoś w rodzaju archeologii pamięci. Już w latach czterdziestych rozpoczął poszukiwania świadków życia Schulza. Przez pół wieku rozmawiał i korespondował z setkami osób, które mogły mu coś o pisarzu powiedzieć. Te cenne zbiory zawierają ponad 1600 listów.

Kalendarz życia, twórczości i recepcji Brunona Schulza zakłada kwerendy w miejscach życia (lub pobytu) Schulza: w Drohobyczu i we Lwowie, w Warszawie, Zakopanem, Wiedniu i Paryżu czy wreszcie w Szwecji (by wyjaśnić tajemniczą podróż Schulza do Sztokholmu



w sierpniu 1936 roku). A także wszędzie tam, gdzie mogą znajdować się jeszcze dokumenty związane z jego życiem (na przykład w Kijowie lub Moskwie w archiwach NKWD z czasów sowieckiej okupacji Drohobycza). Największym marzeniem prof. Rośka jest odkrycie ostatniej zaginionej w czasie wojny powieści Brunona Schulza (*Mesjasz*) oraz listów do narzeczonej Józefiny Szelińskiej. Nadzieję wzmacnia fakt, że ciągle udaje się znaleźć coś nowego. W najbliższym numerze „Schulz. Forum” zostanie zamieszczony niepublikowany esej Schulza na temat twórczości plastycznej Maurycego Lilięna.

Zespół Pracowni Schulzowskiej korzysta z cyfrowego „Archiwum Schulza”, które zawiera wysokiej jakości dokumentację, liczącą około 1500 jednostek. Wśród nich znajdują się zdigitalizowane rękopisy Schulza, jego rysunki i szkice, skany pierwodruków czasopiśmienniczych i książkowych, a także ikonografia związana z życiem pisarza. Archiwum powstało w latach 2011–2014 w ramach grantu z Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki: *Edycja krytyczna pism oraz opracowanie twórczości plastycznej Brunona Schulza*.

Efekty pracy nad projektem będą sukcesywnie publikowane na utworzonej w tym celu stronie internetowej. Tego rodzaju publikacja kalendarza jako „dzieła w ruchu” otworzy pole do dyskusji i krytyki na temat przedstawianych rozstrzygnięć i ustaleń. Jego twórcy mają nadzieję, że coraz liczniejsza grupa światowych schulzologów (czy zwłaszcza schulzofilów) stanie się instancją kontrolującą i inspirującą prace zespołu. Światową debatę ułatwią jego wersje obcojęzyczne: angielska i ukraińska (dzięki której uda się być może wciągnąć do współpracy czytelników Schulza z Drohobycza czy Lwowa). Znaczenie tego projektu badawczego jest pochodną znaczenia samego Schulza: – *Dzisiaj, gdy pytamy o jego miejsce w literaturze polskiej, nie sposób nie zauważyć, że jako pisarz Schulz ujawnił niezwykłą umiejętność przyciągania kolejnych generacji czytelników – twierdzi prof. Rosiek. – Co więcej – z równą swobodą nawiązuje on dialog z czytelnikami należącymi do różnych kultur, przenika do innych literatur, zaszczerpia się w coraz to nowych językach. Istnieje już Schulz niemiecki, francuski, angielski, hiszpański, portugalski, ukraiński, rosyjski, japoński i chiński... Wygląda na to, że jego ekspansja w świecie nieprędko się skończy. Na polskim literaturoznawstwie ciąży więc obowiązek uporządkowania schulzowskiego pola. Po przygotowaniu do druku krytycznego wydania „Dzieł zebranych” Schulza czas na systematyczne badania jego biografii. Tym bardziej jest to ważne, że – jak to już dzisiaj dobrze wiemy – jest to jedna z symbolicznych biografii pisarza XX wieku.*

ANNA MALCER-ZAKRZACKA

* Podczas pisania artykułu korzystałam z wniosku prof. Stanisława Rośka do NPRH i jego wielkiego znawstwa tematu.

** Rysunki Brunona Schulza pochodzą z cyfrowego „Archiwum Schulza”, które powstało w latach 2011–2014 w ramach grantu prof. Stanisława Rośka z NPRH.

XIII SOPOCKI FESTYN ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Z UDZIAŁEM STOWARZYSZENIA ABSOLWENTÓW WSHM, WSE I WE UG

W dniu 12 września 2015 roku w Sopocie już po raz trzynasty odbył się Festyn Organizacji Pozarządowych, w którym aktywnie uczestniczyło Stowarzyszenie Absolwentów WSHM, WSE i WE UG. Zgodnie z ustalonym programem Festynu najpierw odbyła się Parada Organizacji Pozarządowych. W przemarszu ul. Bohaterów Monte Cassino do Skweru Kuracyjnego udział wzięli przedstawiciele różnych stowarzyszeń, fundacji i instytucji publicznych. Obecny był również Prezydent Sopotu **Jacek Karnowski**.

Uroczyste rozpoczęcie Festynu nastąpiło o godzinie 12.00 w sopockiej muszli koncertowej. Kolejnym punktem programu było wręczenie Nagrody Prezydenta Miasta Sopotu „Sopockie Serce” dla organizacji pozarządowej za znaczące osiągnięcia na rzecz miasta i jego mieszkańców. Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczęły się Targi Organizacji Pozarządowych oraz koncerty i występy artystyczne.

Stowarzyszenie Absolwentów WSHM, WSE i WE UG bardzo aktywnie prezentowało na Festynie swoją działalność. Głos zabrał między innymi **Michał Korkozowicz**, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia, który przybliżył jego historię oraz obecne zadania. Podkreślił, że to właśnie pracownicy Wyższej Szkoły Handlu Morskiego, którzy mieli wizję uczelni kształcącej ekonomistów, dostrzegli tak duży potencjał Sopotu jako ośrodka akademickiego. To, że Sopot od prawie 70 lat jest miastem akademickim, zawdzięczamy również Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu, Bolesławowi Kasprovczowi i wielu innym osobom. Przez ten czas sopockie uczelnie wykształciły co najmniej kilkadziesiąt tysięcy absolwentów, którzy obecnie mieszkają i pracują w różnych częściach świata, gdzie swoją wiedzą, doświadczeniami i kompetencjami przyczyniają się do promocji naszej uczelni oraz Sopotu.

Obecnie nasze Stowarzyszenie stawia sobie za cel, aby zacieśnić więzi łączące kolejne generacje absolwentów. Dlatego 25 czerwca 2016 roku odbędzie się, zorganizowany wspólnie z władzami Uniwersytetu Gdańskiego, Zjazd Absolwentów WSHM, WSE i WE UG z okazji 70-lecia Studiów Akademickich w Sopocie.

Po wystąpieniach zaproszonych gości na przygotowanych wcześniej stoiskach wszyscy odwiedzający Festyn mogli zapoznać się z bogatą ofertą organizacji pozarządowych, w tym i naszego Stowarzyszenia. Kierownictwo Stowarzyszenia Absolwentów WSHM, WSE i WE UG: **Elżbieta Przybylska**, **Michał Korkozowicz** i **Konstanty Awtuch** z wielką przyjemnością przyjmowało przy swoim stoisku wielu zwiedzających. Osobom zainteresowanym opowiadaliśmy o naszej działalności, wręczaliśmy też nasze wydawnictwa, kwartalniki, albumy i ulotki. Znaczna część zainteresowanych absolwentów obiecała, że osobiście odwiedzi Stowarzyszenie i złoży deklarację członkowską.



Podsumowując, XIII Sopocki Festyn Organizacji Pozarządowych stanowi aktywną przestrzeń do promowania działalności różnych organizacji pozarządowych, instytucji publicznych i grup nieformalnych, działających w sferze pożytku publicznego, w tym również naszego Stowarzyszenia.

KONSTANTY AWTUCH

SESJA NAUKOWA „MAPA W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWU”

30 maja 2015 roku w Instytucie Geografii Uniwersytetu Gdańskiego w ramach obchodzonego Międzynarodowego Roku Mapy odbyła się sesja naukowa pod tytułem „Mapa w służbie społeczeństwu”

Patronat honorowy nad sesją objęli: marszałek województwa pomorskiego, **Mieczysław Struk**, rektor Uniwersytetu Gdańskiego, **prof. Bernard Lammek** oraz dziekan Wydziału Oceanografii i Geografii UG, **prof. Waldemar Surosz**. Patronami medialnymi sesji zostali: Radio Gdańsk, portal internetowy „Geoforum” oraz „Gazeta Uniwersytecka”. Kierownictwo naukowe nad sesją sprawowała **prof. Elżbieta Bajkiewicz-Grabowska**. Inicjatorem zorganizowania sesji była Pracownia Kartografii, Teledetekcji i Systemów Informacji Geograficznej, a organizatorami – Katedra Limnologii (KL) Instytutu Geografii WOiG UG, Polskie Towarzystwo Geograficzne oraz Pomorskie Porozumienie Oddziałów PTTK w Gdańsku. Komitet organizacyjny stanowili: przewodniczący **dr Pavel Neytchev** (PKTiSIG) oraz trzech wiceprzewodniczących – **dr Włodzimierz Golus** (KL), **mgr Jacek Barańczuk** (KL) i **mgr Maciej Markowski** (KL). Sponsorami sesji zostali: dziekan Wydziału Oceanografii i Geografii UG, firma Jeppesen Poland Sp. z o.o. oraz firma SMART z Gdyni.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się naukowcy z różnych ośrodków akademickich z całej Polski, jak również osoby, które na co dzień korzystają z map lub z nimi pracują bądź też je tworzą. Z ramienia marszałka województwa pomorskiego w sesji uczestniczyła **Marta Chelkowska** – dyrektor Departamentu Turystyki i Promocji pomorskiego

Urzędu Marszałkowskiego. Ponadto w sesji udział wzięli przedstawiciele władz Uniwersytetu Gdańskiego: **prof. Dariusz Borowiak** – prodziekan Wydziału Oceanografii i Geografii UG oraz **prof. Mirosław Miętus** – dyrektor Instytutu Geografii UG.

Sesję naukową „Mapa w służbie społeczeństwu” otworzyła prof. Elżbieta Bajkiewicz-Grabowska, która oficjalnie przywitała przybyłych gości, słuchaczy oraz referentów. Spotkanie zostało podzielone na dwa panele referatowe. Pierwsza część składała się z pięciu wystąpień. Jako pierwszy wystąpił **dr hab. Marek Baranowski** z Instytutu Geodezji i Kartografii, członek Krajowego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Mapy i przewodniczący Oddziału Kartograficznego Polskiego Towarzystwa Geograficznego z referatem zatytułowanym *Renesans mapy w społeczeństwie informacyjnym*. Podkreślił on, że nowoczesne systemy informatyczne, z których korzysta współczesne społeczeństwo, są bogate w różnego rodzaju mapy. Nie są to jednak mapy drukowane na papierze, lecz najczęściej różnego typu aplikacje czy mobilne bazy danych.

Następny referat *O języku mapy* przedstawił dr inż. Pavel Neytchev, kierownik Pracowni Kartografii, Teledetekcji i Systemów Informacji Geograficznej Instytutu Geografii. Nawiązał on do codziennych sytuacji, w których otaczająca nas rzeczywistość tworzy przestrzenne obrazy. To właśnie ich odpo-



wiednia kodyfikacja kartograficzna (język mapy) skutkuje tworzeniem kompozycji graficznych zwanych mapami.

W kolejnych wystąpieniach zaprezentowano przydatność map tematycznych w nawigacji i lotnictwie. O tym, *Czym jest mapa dla nawigatora?*, mówił **prof. Andrzej Felski** – dyrektor Instytutu Nawigacji i Hydrografii Morskiej Akademii Marynarki Wojennej. Referat *Mapy w nawigacji lotniczej* przedstawił **Patryk Duda**, przedstawiciel firmy Jepsesen, sponsora sesji. Wystąpienie to szczególnie zainteresowało zebranych słuchaczy, którzy w większości po raz pierwszy mogli zobaczyć, jak wyglądają mapy wykorzystywane na co dzień przez pilotów linii lotniczych.

Pierwszy panel referatowy zakończyła prezentacja zatytułowana *Atlasy i mapy morskie w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN* przygotowana przez **mgr inż. Annę Wytyk** z Biblioteki Gdańskiej PAN, a omówiona przez byłą dyrektor tej biblioteki, **dr Marię Pelczar**. Przedstawione obrazy starych map, mimo swojej kilkusetletniej historii, ukazały piękno i mistrzostwo ówczesnej kartografii morskiej.

W trakcie przerwy pomiędzy panelami referatowymi uczestnicy sesji mieli możliwość obejrzenia wystawy poświęconej mapom, na której zaprezentowano część eksponatów z wystawy Biblioteki Gdańskiej PAN „Mapa i jej historia” oraz mapy z zasobów Instytutu Geografii UG. Pokazano również współczesne mapy tematyczne i specjalistyczne, wykorzystywane w różnych dziedzinach życia.

W drugiej części sesji przedstawiono sześć wystąpień. Rozpoczęła się ona prezentacją *Mapy turystyczne – przewodnik turysty* **mgra Benedykta Wojcieszaka**, dyrektora Instytutu Edukacji Pedagogicznej w Gdańsku, przedstawiciela Pomorskiego Porozumienia Oddziałów PTTK w Gdańsku. Następnie **prof. Zbigniew Zwoliński**, kierownik Zakładu Geoekologii Instytutu Geoekologii i Geo-

informacji Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu wygłosił referat pod tytułem *Koncepcja cyfrowych map geomorfologicznych i ich zastosowanie*. Po nim głos zabrał prof. Mirosław Miętus, dyrektor Instytutu Geografii WOiG UG, który omówił rolę *Mapy w meteorologii i klimatologii*. Kolejny referat – *Mapy tematyczne jako źródło informacji o środowisku geograficznym* – został wygłoszony przez **prof. Joannę Fac-Benedę**, przedstawiciela Katedry Hydrologii Instytutu Geografii WOiG. Wiedzę o mapach leśnych w swoim wystąpieniu zatytułowanym *Czym jest mapa dla leśnika?*, zaprezentował **mgr inż. Wojciech Pardus**, przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku. Końcowy referat sesji pod tytułem *Rola współczesnych aplikacji kartograficznych na przykładzie Internetowego Atlasu Województwa Kujawsko-Pomorskiego* przedstawił **prof. Zenon Kozieł**, kierownik Katedry Geomatyki i Kartografii Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Ostatnią częścią sesji naukowej była dyskusja, podczas której omawiano rolę i znaczenie mapy we współczesnym społeczeństwie. Bardzo często współczesne społeczeństwo definiuje się jako „społeczeństwo internetowe”, które korzysta na co dzień z aplikacji mapowych. Niemniej jednak umiejętność czytania, a co za tym idzie posługiwania się mapami, zwłaszcza tymi w formie drukowanej, nadal stanowi niezbędne kompendium wiedzy każdego obywatela. Dzięki temu możliwe jest prawidłowe posługiwanie się mapami, również w formie cyfrowej czy też aplikacyjnej.

Sesja naukowa zakończyła się konkluzją, że map papierowych nie można deprecjonować, co więcej – można mówić o ich renesansie we współczesnym społeczeństwie.

MACIEJ MARKOWSKI





KIERUNEK: WISCONSIN!

University of Wisconsin-Parkside (UW-P) położony jest w połowie drogi między Chicago a Milwaukee, półtorej godziny jazdy samochodem na północ od „wietrznego miasta”. Utworzony w 1968 roku z połączenia szkół wyższych Uniwersytet Wisconsin w Parkside stanowi dziś jeden z trzynastu kampusów uniwersyteckich systemu stanowego, w którym dominującą rolę odgrywają uczelnie w Madison i Milwaukee. Kampus UW-P, znajdujący się w pełnym zielonym parku położonym między niewielkimi miejscowościami Kenosha i Racine, oferuje szeroką gamę kursów, głównie na poziomie studiów pierwszego stopnia (www.uwp.edu). Większość studentów UW-P to mieszkańcy Wisconsin (85%), choć na kampusie nie brakuje też studentów z Ameryki Łacińskiej, Europy i Azji. Niewiele osób wie, że blisko 10% ogółu mieszkańców tego stanu ma polskie korzenie.

Współpraca z tą młodą i ambitną uczelnią została nawiązana poprzez kontakty gdańskich historyków z członkami Polish American Historical Association (PAHA) – organizacją, która zrzesza badaczy Polonii w USA. Od czasu konferencji, która odbyła się na Wydziale Historycznym UG w 2012 roku, wykłady dla naszych studentów wygłosiło już czterech amerykańskich historyków i politologów związanych zarówno z PAHA, jak i z Uniwersytetem Wisconsin: **prof. Do-**

nald E. Pienkos, prof. Neal Pease, dr Winson Chu oraz **prof. Anne M. Gurnack** – związana bezpośrednio z Parkside, która zainicjowała rozmowy dotyczące dwustronnej wymiany kadry i studentów.

W ramach umowy zawartej w lutym 2014 roku do Gdańska przyjeżdżają zarówno amerykańscy studenci, dla których wykłady i zajęcia terenowe przygotowują pracownicy naukowcy Wydziału Historycznego, jak i wykładowcy z Parkside, na przykład jesienią 2014 roku wykłady z zakresu polityki amerykańskiej dla studentów UG prowadziła prof. Gurnack. Natomiast z możliwości wyjazdów do USA najchętniej korzystają studenci amerykanistyki. Podczas gdy w pierwszym roku obowiązywania umowy do Parkside wyjechała tylko jedna osoba, to już semestr jesienny 2015 roku nad jeziorem Michigan spędzają cztery studentki amerykanistyki, a do wyjazdu w semestrze letnim przygotowuje się ich koleżanka z roku. Z nadsyłanych przez studentki relacji wynika, że studia na amerykańskiej uczelni stanowią dla nich nie tylko intrygujące wyzwanie, ale także wielką przyjemność. Ponieważ UW-P jest uczelnią kilkukrotnie mniejszą niż UG, kontakty naszych studentów z wykładowcami, administracją i z rówieśnikami w trakcie pobytu na wymianie są bardzo bezpośrednie, a jednocześnie serdeczne.

Studenci Wydziałów Historycznego i Filologicznego, którzy nie mogą skorzystać z możliwości wyjazdu za ocean, chętnie uczestniczą w wykładach i zajęciach dydaktycznych prowadzonych przez wizytujących profesorów i otaczają opieką amerykańskich studentów przyjeżdżających do Gdańska. Dzięki wolontariuszom z gdańskiej amerykanistyki ostatniej zimy Amerykanie z Parkside przez tydzień mogli mieszkać u polskich rodzin. Cieszy to, że zawarte w tych okolicznościach znajomości i przyjaźnie nie kończą się wraz z upływem terminu wymiany.

Rekrutacja do programu na kolejny rok akademicki 2015/2016 rozpocznie się w lutym 2016 roku. Bliższych informacji na ten temat udziela **dr Anna Mazurkiewicz**: dokam@ug.edu.pl.



AM



KOLEJNY ROK WSPÓŁPRACY OLIVIA BUSINESS CENTRE

Z UNIWERSYTETEM GDAŃSKIM

Właśnie mija trzeci rok współpracy między Olivia Business Centre i Uniwersytetem Gdańskim. W ramach podpisanej umowy także w tym roku obie strony wspierały się w rozmaitych inicjatywach skierowanych do środowisk akademickich i biznesowych

Ważnym wydarzeniem na początku roku akademickiego 2014/2015 były Targi Pracy, zorganizowane przez Olivia Business Centre na Wydziale Nauk Społecznych UG. Swoje oferty praktyk, staży i zatrudnienia przedstawiło studentom dziesięć firm, mających swoje siedziby w OBC. Odbyły się również ciekawe prelekcje na temat planowania kariery oraz pisania CV i listów motywacyjnych. Skonsultowanie ich treści było możliwe z prelegentami i ekspertami z Hays Poland. Przy stoisku tej firmy prowadzone były także treningowe rozmowy rekrutacyjne. – *Były to trzecie Targi Pracy organizowane przez OBC, ale pierwsze, które odbyły się poza terenem centrum. Postanowiliśmy trochę zmienić formułę i dotrzeć do większej liczby studentów Uniwersytetu Gdańskiego, który jest jednym z naszych głównych partnerów. Jako miejsce targów wybraliśmy największy wydział na Uniwersytecie Gdańskim – mówi Małgorzata Ziembkowska z Olivia Business Centre.*

Drugim ważnym wydarzeniem, w które zaangażowały się zarówno OBC, jak i UG, była kolejna, dwunasta już edycja Festiwalu BOSS, którego organizatorem jest Studenckie Forum BCC. BOSS to jedno z największych wydarzeń w Polsce poświęconych przedsiębiorczości młodych ludzi. W ramach tegorocznej trójmiesiężnej odsłony ze studentami swoją wiedzę na temat biznesu, rozwoju kariery oraz kompetencji miękkich dzielili się między innymi: rezydenci OBC – **Peter Horsten** (Goyello), **Pierre-Olivier Monteil** (Playsoft), **Ewa Koruba** (Hays Poland), **Magdalena Barwicka** (PwC), a także **Anna Kucharska** (Studio HR) oraz **Jake Jephcott** i **Adam Sikorski** z Olivia Business Centre. Wzięli oni udział w dwóch panelach dyskusyjnych na Wydziale Nauk Społecznych UG.

Olivia Business Centre nawiązało także współpracę z „Gazetą Uniwersytecką”, pismem społeczności UG, w której cyklicznie publikowane były artykuły z cennymi poradami dotyczącymi pierwszych kroków studentów i absolwentów na rynku pracy. Materiały na temat programu Olivia Campus, wspomagającego start studentów w życiu zawodowym, emitowało również studenckie Radio MORS. Ważnym elementem współpracy było też bezpośrednie przekazywanie Uniwersytetowi Gdańskiemu informacji o otwartych rekrutacjach wśród rezydentów OBC, między innymi w firmie Coleman Research.

NIE TYLKO KARIERA

Zagadnienia związane z wejściem młodych ludzi na rynek pracy nie były jedynym obszarem wspólnych działań OBC i UG w ciągu minionego roku akademickiego. Kolejną formą współpracy był sponsoring Akademickiego Związku Sportowego UG. Olivia Business Centre wspierało piłkarzy i koszykarki AZS-u. Natomiast podczas konferencji Inno3City w maju 2015 roku przy wsparciu OBC i UG odbył się mecz Biznes – Nauka.

Natomiast Uniwersytet Gdański był ważnym partnerem Miasteczka Zabaw OBC, czyli festynu rodzinnego zorganizowanego z okazji Dnia Dziecka. Bez wsparcia UG, które użyczyło do tego celu swojego stadionu przy ul. Wita Stwosza, wydarzenie to nie mogłoby się odbyć. Ostatecznie na festynie czas spędziło w ciągu całego dnia kilkaset osób, dzieci i dorosłych, zarówno mieszkańców przyległych dzielnic, jak i rezydentów OBC.

Olivia Business Centre wspólnie z Uniwersytetem Gdańskim organizuje również otwarte spotkania z osobami, które osiągnęły wyjątkowe sukcesy w nauce, kulturze lub sporcie. W ubiegłym roku akademickim zaproszenie do udziału w takich spotkaniach przyjęli: **prof. Ian Angell** z London School of Economics, **Derek Redmond**, brytyjski lekkoatleta oraz **Chris Nieldenthal**, jeden z najsłynniejszych polskich i europejskich fotografów.

Przestrzenie konferencyjne OBC były też w ciągu minionego roku akademickiego miejscem spotkań dla kadry uniwersyteckiej i studentów. Ci ostatni, z kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna, w nowej przestrzeni rozwoju innowacji O4 mieli okazję zaprezentować swoje prace semestralne z zakresu marketingu i public relations.

Obie organizacje wzajemnie wspomagały się także w działaniach promocyjnych – na przykład w holach budynków Olivia Business Centre ustawiono stoiska informacyjne dotyczące studiów podyplomowych na Uniwersytecie Gdańskim.

Współpraca między Olivia Business Centre a Uniwersytetem Gdańskim kontynuowana będzie również w roku akademickim 2015/2016.

KAROL JAKUBCEWICZ

WŚRÓD DZIEŁ

GODNEGO NASTĘPCY DŁUGOSZA I SARBIEWSKIEGO U SCHYŁKU PIERWSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ

Biskup Adam Tadeusz Stanisław Naruszewicz (1733–1796) należy do czołowych luminarzy polskiego oświecenia i to zarówno w zakresie sztuki poetyckiej, jak i historiografii. Zasłynął jako autor pierwszej naukowej syntezy dziejów narodowych, którą nie tylko oparł na źródłach historycznych, tak jak Jan Długosz w XV wieku, ale źródła te poddał też gruntownej krytyce, porównując je z innymi współczesnymi im dokumentami danej epoki dziejowej oraz analizami innych historiografów. W swej syntezie Naruszewicz nie poprzestał wyłącznie na dziejach politycznych, ale uwzględnił również kwestie prawno-ustrojowe, społeczno-gospodarcze i kulturalne. W dziedzinie poezji już współcześni mu uważali go za godnego spadkobiercę twórczości księdza Macieja Sarbiewskiego, określając Naruszewicza jako drugiego polskiego Horacego, a jego przyjaciel, król Stanisław August Poniatowski, kazał wybić medal, na którym z jednej strony widniał wizerunek księdza Sarbiewskiego, a z drugiej biskupa Adama Naruszewicza. Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego może się poszczycić oryginalnymi wydaniem jego twórczości historycznej i literackiej

O AUTORZE

Bohater niniejszego szkicu przyszedł na świat 20 października 1733 roku w niewielkiej posiadłości rodzinnej koło Łahiszyna w ziemi pińskiej na Polesiu. Był synem łowczego pińskiego Jerzego Naruszewicza i jego pierwszej żony Pauliny z Abrahamowiczów. Już w wieku dziecięcym odznaczał się niepospolitymi zdolnościami, albowiem mając 15 lat, był już absolwentem kolegium jezuickiego w Pińsku. Tam też 14 sierpnia 1748 roku Naruszewicz wstępuje do zakonu jezuitów. Po odbyciu nowicjatu odbywa trzyletnie studia filozoficzne na Akademii Wileńskiej, gdzie pod kierunkiem znanego jezuickiego poety neolacińskiego, księdza profesora Michała Koryckiego, z którym zetknął się Naruszewicz jeszcze w Pińsku, nabywa szlify z zakresu poetyki i retoryki. Od roku 1753 na tej samej uczelni jest już wykładowcą powyższych dziedzin, a także gramatyki. W Wilnie objawiła się też jego fascynacja twórczością słynnego zakonnego konfratry sprzed przeszło 100 lat, Macieja Kazimierza Sarbiewskiego (1595–1640), a także pasja szperania

w celach naukowych i wydawniczych w różnego rodzaju archiwach. Przeszukiwanie archiwów zakonnych, zwłaszcza w Wilnie, zaowocowało wydaniem w roku 1757 nieznanych dotąd młodzieńczych, a także powstałych u schyłku życia utworów Sarbiewskiego, w tym odnalezionego przez Naruszewicza cyklu 10 pieśni *Sylwidia*, w tomiku *Reverendi Patris Mathiae Casimiri Sarbiewski e Societate Jesu Poemata*, w którym Naruszewicz zamieścił też swój panegiryk na cześć Sarbiewskiego. Był to jego literacki debiut. W sierpniu 1757 roku Naruszewicz otrzymuje w Warszawie stanowisko wykładowcy poetyki w jezuickim Collegium Nobilium na Nowym Mieście. Wkrótce zostaje przedstawiony kanclerzowi litewskiemu, księciu Michałowi Fryderykowi Czartoryskiemu i wchodzi w zakres wpływów tak zwanej Familii. Dzięki jej wsparciu może odbyć dalsze studia teologiczne w Lyonie we Francji, po ukończeniu których 17 stycznia 1762 roku zostaje wyświęcony na kapłana w siedzibie biskupiej w Vienne, niedaleko Lyonu. W okresie studiów lyońskich odbywa szereg podróży po Francji, Włoszech, Hiszpanii i Niemczech. Wracając do Warszawy, w maju 1762 roku zostaje przyjęty w Wersalu na audiencji przez królową Marię Leszczyńską. W stolicy wraca do pracy wykładowcy poetyki i wymowy z dodaniem także nowych przedmiotów w postaci historii i geografii, a od roku 1765 uczy również języka francuskiego w jezuickim Collegium Nobilium. W roku akademickim 1766/1767 wyklada także historię w Szkole Rycerskiej. W Warszawie Naruszewicz obraca się w elitarnych kręgach literackich Biblioteki Żałuskich oraz Pałacu Błękitnego księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego (1734–1823). Po elekcji Stanisława Augusta Poniatowskiego w roku 1764 zostaje przedstawiony nowemu władcy i szybko staje się jego bliskim współpracownikiem i doradcą, zwłaszcza w zakresie literatury i historii. Jako wyraz szacunku i oddania nowemu monarsze przyjmuje imię Stanisław, którego używa jako drugiego (Adam Stanisław). Od początku jest stałym uczestnikiem słynnych „obiadów czwartkowych”. Jest też pierwszoplanową



postać w obozie królewskim, przenikniętym ideami oświecenia, zarówno w kontekście politycznym, jak i społeczno-ustrojowym. Lata 60. i 70. XVIII wieku są szczytowym okresem jego twórczości literackiej, rozwijanej na wielu płaszczyznach. Oprócz pisania różnych form poetyckich – liryków, sielanek, satyr i bajek, przede wszystkim zaś różnego rodzaju panegiryków oraz panegirycznych ód i poematów – przekłada i wydaje dzieła Tacyta oraz Horacego, Sarbiewskiego i Anakreonta. Od roku 1770 razem ze swoim konfratrem zakonnym Janem Chrzycielem Albertrandim (1731–1808), a później samodzielnie redaguje i wydaje tygodnik literacki „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, który staje się nieformalnym organem „obiadów czwartkowych”. Za osiągnięcia literackie król obdarza swego nadwornego poetę w roku 1772 medalem *Merentibus*, zaś rok później każe wybić medal, na którego awersie popiersie Naruszewicza zostało umieszczone na tle popiersia Sarbiewskiego. W roku 1773 Akademia Wileńska obdarza go tytułem doktora teologii. W tym samym roku kasacie ulega zakon jezuitów. Był materialny zapewnia wówczas Naruszewiczowi jego przyjaciel i mocodawca król Stanisław, obdarzając go probostwem w Niemenczynie pod Wilnem i dwiema altariami w Oniksztach koło Poniewieża, zaś od kasztelana wileńskiego Michała Hieronima Radziwiłła otrzymuje Naruszewicz probostwo w Cimkowiczach koło Nieświeża. W roku 1774 zostaje ksiądz Adam Naruszewicz koadiutorem biskupa smoleńskiego i w roku 1775 otrzymuje sakrę biskupią jako tytularny biskup Emaus. W roku 1778 były konfrater zakonny Naruszewicza ksiądz Franciszek Bohomolec wydaje w czterech tomach jego dzieła wszystkie. Ta edycja w pewnym stopniu zamyka apogeum twórczości literackiej biskupa Adama. Drugą jego pasją po poezji była historiografia i osiągnięcia w tej dziedzinie wprowadziły go do grona najwybitniejszych polskich historyków minionego tysiąclecia. Najwybitniejszym zaś jego przedsięwzięciem w tej dziedzinie jest, wspomniana już wyżej, *Historia narodu polskiego od początku chrześcijaństwa*. Pisanie syntezy dziejów narodowych zlecił Naruszewiczowi w roku 1774 król Stanisław August Poniatowski. Efektem tej tytanicznej pracy, poprzedzonej zbieraniem materiałów źródłowych, jest sześć woluminów wydanych w latach 1780–1785 (tomy II–VII). Autor rozpoczął publikację od tomu II, czyli od panowania Mieszka I, jako okresu dziejowego względnie udokumentowanego źródłowo. Wcześniejszy okres (tom I) zostawił na później, cały czas zbierając do niego materiały. Opracował je wprawdzie wstępnie, ale nie zdecydował się na ich wydanie. Ostatecznie tom I (w dwóch częściach) ukazał się dopiero staraniem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w roku 1824. Pisząc swą syntezę dziejów narodowych, Naruszewicz zdążył opracować tylko epokę panowania Piastów i Angawenów. Zbierane przez kilkanaście lat materiały do późniejszych okresów utworzyły ponad 230 tomów zachowanych do dzisiaj, tak zwanych *Tek Naruszewicza*, które stanowią bezcenny materiał źródłowy dla historyków. Bibliografia pozostałych dzieł, rozpraw i utworów historycznych biskupa Adama jest dość bogata. Król Stanisław August Poniatowski, doceniając ten wysiłek, w maju 1776 roku uhonorował go Orderem św. Stanisława, zaś w roku 1783 Orderem Orła Białego. Osiąga i inne zaszczyty. 24 marca 1781 roku król zatwierdza Naruszewicza na stanowisku pisarza wielkiego litewskiego



i ustanawia go sekretarzem Rady Nieustającej. W roku 1788 otrzymuje nominację na biskupa smoleńskiego, a w roku 1790 na biskupa łuckiego. W okresie Sejmu Wielkiego Naruszewicz należy do gorących propagatorów konstytucji trzeciomajowej, której idee szeroko rozpowszechnia w swojej diecezji na sejmikach deputackich i gospodarczych. Reprezentując obóz królewski, w ślad za Stanisławem Augustem Poniatowskim zgłasza akces do Targowicy, usuwa się jednak natychmiast z życia politycznego, odmawiając kategorycznie udziału w sejmie rozbiorowym w Grodnie i osiadając w swej stolicy biskupiej – w Janowie Podlaskim, gdzie umiera 8 lipca 1796 roku.

DZIEŁA NARUSZEWICZA W ZBIORACH BUG

Półki księgozbioru starodruku Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego zdobi szereg oryginalnych wydań z epoki dzieł biskupa Adama. Wśród nich pierwsze miejsce zajmuje, wydane jeszcze za życia autora, sześć woluminów jego epokowej syntezy dziejów ojczystych, czyli *Historia narodu polskiego od początku chrześcijaństwa* – od tomu II: *Panowanie Piastów* (1780) do tomu VII: *Panowanie Węgrów* (1786). Dzieło to zostało wylotowane w znamienitej warszawskiej oficynie wydawniczej Michała Grölla. Wszystkie sześć woluminów zachowało, wprawdzie podniszczoną już, ale oryginalną oprawę w półskórku, z tytułem grzbietowym. W swoim dziesiętnastowiecznym księgozbiórce BUG posiada też dwa woluminy tomu I, z którego wydaniem Naruszewicz ościagał się, nieustannie uzupełniając go nowymi źródłami. Ostatecznie nie zdążył wydać go przed śmiercią. Tom ten opublikowany został – z rękopisów Biblioteki Puławskiej oraz hrabiego Józefa Sierakowskiego – dopiero w roku 1824 staraniem i nakładem Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, w drukarni uniwersyteckiej Natana Glücksberga. Każdy z tomów, od II do VII, rozpoczyna dedykacja autora *Do Króla Jegomości*. W przedmowie autora *Do Czytelnika* w tomie II czytamy znamienne słowa, które dobrze odzwierciedlają zamierzenia autora odnośnie sposobu podejścia do pisania dziejów ojczystych: *Tom historii Polskiej, który wydajemy, jest drugim w rządzie, ile się tycze zupełności całego dzieła. Można go jednak mieć za początkowy; ponieważ w nim zaczynają się pewniejsze dzieje krajowe, o których w obcych nawet pisarzach*

częste wzmianki znajdujemy. Wywód narodu naszego, z tyłu innych w przeciągu kilkunastu wieków w jedno ciało teraz złączonego, i jedno powszechne nazwisko Polaków noszącego, tudzież panowania pierwszych książąt naszych od Lecha aż do Piasta, są zawile i pełne niepewności. Drugim wielkim dziełem historiograficznym biskupa Adama Naruszewicza w zbiorach BUG jest (oprawiona w jeden wolumin) dwutomowa biografia *Historia Jana Karola Chodkiewicza Wojewody Wilenskiego Hetmana Wielkiego W.X.L.*, wytoczona w roku 1781 czcionkami Drukarni Nadwornej. Obszerna monografia została również oparta na bogatym materiale źródłowym i jest w zasadzie swoistą syntezą dziejów Rzeczypospolitej, zwłaszcza w zakresie ówczesnych batalii wojennych na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Oryginalny półskórek z tytułem i złoceniami na grzbiecie zachował się częściowo, sam egzemplarz zaś jest po konserwacji. Twórczość literacką Naruszewicza reprezentują dwa tomy (3 i 4) z czterotomowego wydania dzieł wszystkich, opracowanych edytorsko przez jego byłego konfratę w zakonie jezuitów, księdza Franciszka Bohomolca. Obydwa woluminy zachowały oryginalną oprawę – półskórek z epoki, z tytułem i ozdobnymi złoceniami na grzbiecie. Tom 3 nosi tytuł: *Adama Stanisława Naruszewicza B.K.S. sielanki, satyry, bayki i epigrammata*. Wśród satyr znajduje się słynny utwór Naruszewicza *Chudy literat*. W tym tomie został też zamieszczony okolicznościowy poemat *Na ruinę Jezuitów*, wyrażający wielki żal i osobisty sprzeciw autora wobec kasaty zakonu. Tytuł zaś tomu 4 brzmi: *Adama Stanisława Naruszewicza B.K.S. tłumaczenia rozmaite* i zawiera przekłady utworów Horacego, Sarbiewskiego i Anakreonta. W zbiorach BUG znajdują się także dwa woluminy książkowego wydania, redagowanego przez Naruszewicza tygodnika: *Zabawy Przyjemne y Pozyteczne z różnych Autorow zebrane*, a mianowicie część druga tomu V z roku 1772 oraz obie części tomu XIII z roku 1776. Oba woluminy zostały wydane w Warszawie nakładem Michała Grölla. Tom II ma częściowo zachowaną oryginalną półpergaminiową oprawę. Kolejnym przedsięwzięciem redakcyjnym i edytorskim biskupa Adama Naruszewicza, znajdującym się w zasobie starych druków Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego, jest trzecie wydanie dzieła *Sielanki polskie z różnych autorow zebrane* z roku 1778, również wydane nakładem Michała Grölla. Na koniec zostawiłem prezentację prawdziwego cymelium, czyli oryginalnego druku z tekstem listu pasterskiego biskupa Adama Naruszewicza jako biskupa łuckiego i brzeskiego z okazji wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie, będącego votum dziękczynnym Sejmu Rzeczypospolitej za uchwalenie Konstytucji 3 maja. Jednokartkowy druczek w formie afisza w formacie A3 został wydany w Warszawie z datą 24 maja 1792 roku. Druczek ten jest o tyle ciekawy i godny uwagi, iż dzieło budowy Świątyni Opatrzności Bożej, zaprzestane z chwilą rozbiorów, zostało wznowione w naszych czasach, po przemianach ustrojowych w 1989 roku, i jeśli znowu nie będzie jakiegoś kataklizmu dziejowego, jest nadzieja, że doczekamy się jego finalizacji.

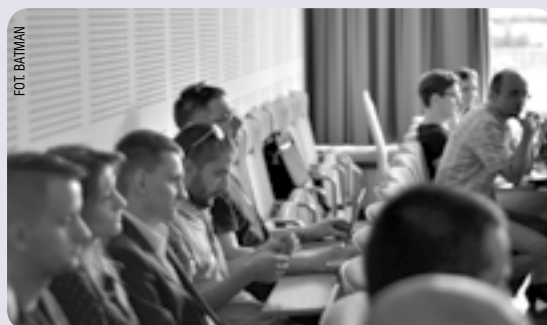
ANTONI KAKAREKO

W dniu 23 lipca br. na Uniwersytecie Gdańskim odbył się Zjazd Wyborczy Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich. W programie zjazdu, poza wyborem nowych władz, znalazły się między innymi sprawozdanie z dotychczasowej działalności, ustalenie priorytetów na nową kadencję i dyskusja na temat bieżących problemów doktorantów z uniwersytetów i akademii z całej Polski

Wynikiem głosowania na kolejną kadencję wybrana została przewodnicząca **Agnieszka Kaźmierczak** (UMCS). Na stanowiska wiceprzewodniczących wybrano: **Martę Antosz** (Uniwersytet Jagielloński) i **Przemysława Fordymackiego** (Uniwersytet Opolski). Reelekcję uzyskał również sekretarz **Bartosz Duraj** (Uniwersytet Gdański).

Do priorytetów na kadencję 2015/2016 nowo wybrane władze zaliczyły konieczność aktywizacji środowisk doktorantów podczas cyklu debat dotyczących kształtu studiów III stopnia. Cykl ma nosić tytuł „Nic o nas bez nas” i odbywać się w ośrodkach akademickich w całej Polsce. Podniesieniu rangi działań uczestników studiów III stopnia służyć ma projekt konkursu na najbardziej produktowne wydarzenia organizowane przez doktorantów i na rzecz doktorantów, na przykład konferencje, spotkania czy warsztaty. Informacje o działaniach DFUP-u istotnych dla uczestników studiów III stopnia będą ukazywać się w biuletynie.

Niejako kontynuacją zjazdu była konferencja „Samorządność doktorancka w Polsce – teoria, doświadczenie, perspektywy”, którą rozpoczęła debata połączona z prezentacją wyników badań ankietowych „Doktoranci 2015”. Wyniki badań zostały przedstawione w kilku działach: **Marta Stasiak** i **Sylwia Szym** omówiły sprawy socjalne, gdzie za podstawowy problem uznały zbyt niską liczbę stypendiów dla doktorantów; **Agnieszka Kaźmierczak**, **Krzysztof Budka** i **Wojciech Cichoń**



DOKTORANCI Z UNIWERSYTETÓW I AKADEMII Z CAŁEJ POLSKI OBRADOWALI W GDAŃSKU



zajęli się kwestią jakości kształcenia; **Dominik Bień** i **Dominik Walczak** wskazali na słabe i mocne strony w zakresie badań i nauki; Przemysław Fordymacki skupił się na samorządności doktorantów, a Bartosz Duraj na patologiach, które mogą się pojawić na studiach III stopnia.

Kolejne panele miały zróżnicowany charakter. W pierwszym z nich zaprezentowali się prelegenci omawiający tematy związane ze studiami doktoranckimi w szerszym kontekście: na przykład prawnym (**Robert Tabaszewski** z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego mówił o *Szczególnych przypadkach utraty statusu doktoranta w świetle obowiązującego prawa*, a **Natalia Chodkowska** z UWM o *Organizacjach doktorantów w świetle polskiego prawa*) czy pedagogicznym (**dr Anna Gagat-Matuła** – referat o *Zasobach osobistych doktorantów*).

Następnie uczestnicy mogli wziąć udział w bloku dotyczącym pozyskiwania przez humanistów i przedstawicieli nauk społecznych środków z Narodowego Centrum Nauki. Jako pierwszy *Rekomendacje i wskazówki dla aplikujących o środki w ramach konkursów ogłaszanych przez NCN* przekazał **prof. Jacek Tebinka** (Instytut Politologii Wydziału Nauk Społecznych UG), następnie o *Praktycznym przygotowaniu wniosków projektowych do konkursów ogłaszanych przez Narodowe Centrum Nauki* mówiła **dr Wiktoria Kudela-Świątek** (koordynator dyscyplin w dziale nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce NCN). Uczestnicy niebiorący udziału w bloku mieli w trakcie jego trwania możliwość wyjazdu i zwiedzania stadionu PGE Arena.

W ostatniej części (składającej się z dwóch paneli) prelegenci omawiali rozmaite aspekty funkcjonowania studiów doktoranckich i samorządów w swoich jednostkach. Podejmowany wachlarz tematów był bardzo szeroki, można było usłyszeć o *Zarządzaniu strategicznym w samorządzie* (w referacie **Judyty Cabańskiej** i **Katarzyny Kluczyńskiej** z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu), wpływie organów samorządu doktorantów na jakość kształcenia (Krzysztof Budka i **Natalia Gniadek** z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy) czy o sposobie wyłaniania i szkolenia samorządowców (**Maciej Ciemny** z Uniwersytetu Gdańskiego).

W konferencji wzięli udział przedstawiciele właścicielom wszystkich typów uczelni i dziedzin nauki, którzy dyskutowali zarówno podczas sesji, jak i w kuluarach o podobieństwach i różnicach w modelach ich studiów. Poziom referatowy był niezwykle wysoki i zdaniem organizatorów pozwolił porównać doświadczenia z działalności poszczególnych organów samorządów, a także wskazać prodoctoranckie rozwiązania możliwe do wprowadzenia na polskich uczelniach.

Konferencja zakończyła się późnym wieczorem wydarzeniem mniej oficjalnym, a mianowicie koncertem zespołu Podeszfa, który wykonał hymn doktorantów „Świnka morska”. Słowa tej piosenki mogą posłużyć za nieco gorzkie zobrazowanie jednego z podstawowych problemów doktorantów w naszym kraju: *Jak ta świnka morska, ani świnka, ani morska, ni to student, ni pracownik, to doktorant na pracowni.*

DOMINIK BIENI

PORTRET ÓSMY: EWELINA

Ewelinę poznałam dwa lata temu, kiedy szukałam rosyjskojęzycznych studentów na Uniwersytecie Gdańskim do jednego z projektów radiowych. Została mi przedstawiona przez Alinę Kietrys jako osoba zaangażowana, odpowiedzialna i kreatywna. Ewelina przyjechała wówczas niedawno z Litwy i dopiero rozpoczęła swoją przygodę na uczelni. Nasza współpraca układała się różnie, ale Ewelina została w zespole do końca, za co jej bardzo dziękuję. Od tamtego momentu minęło trochę czasu i umawiając się na wywiad, byłam bardzo ciekawa, jak zmieniło się jej życie



■ Dlaczego zainteresowałaś się akurat Polską?

Moja prababcia była Polką. To właśnie ona próbowała mnie zainteresować kulturą polską, opowiadała mi o polityce i tradycjach tego kraju. Poza tym to ona zdecydowała, że pójdę do polskiego przedszkola, a następnie do polskiej szkoły. Uważam, że prababcia w dużym stopniu przyczyniła się do ukształtowania moich zainteresowań.

■ Pierwsze, co zobaczyłaś w Polsce to...

To był, niestety, akademik [*śmiech*], dlatego pierwsze wrażenie było takie sobie. Oczekiwałam lepszych warunków. Potem zobaczyłam gdańską starówkę i wtedy zrozumiałam, że chciałabym tu mieszkać przynajmniej przez kilka lat. Gdańsk jest powiązany z Bursztynową Komnatą, a różne legendy związane z III Rzeszą zawsze mnie ciekawiły. Sądzę, że Gdańsk to atrakcyjne miasto z porywającą historią i legendami.

■ Uważasz, że Gdańsk jest przyjazny dla obcokrajowców?

To zależy od osoby, od tego, na ile ta osoba chce poznać daną kulturę i na ile jest otwarta na innych ludzi. Dla mnie akurat – tak, to miasto jest przyjazne. Udało mi się bardzo szybko zaprzyjaźnić z Polakami, którzy byli i są dla mnie gościnni. Jednak znam kilka przypadków, kiedy znajomi czuli się tutaj trochę nieswojo. Ludzie przyglądali im się na ulicy, ponieważ

mówili w innym języku. Z racji tego, że trafiłam od razu do akademika, odnalazłam się tutaj błyskawicznie. Praktycznie już następnego dnia poznałam kilka osób. Kiedy dowiedzieli się, że jestem Litwinką, zaczęli mnie chętnie zapraszać na różne imprezy.

■ Jak mieszkało się w akademiku?

Zabawnie [*śmiech*]. Północ i jedna wielka kolejka pod prysznic, kolejka w kuchni... Trzeba się z tym pogodzić. Mimo wszystko akademik był świetnym okresem w moim życiu – poznałam wtedy wiele osób, był to też czas zabaw. Z drugiej strony nie mogłam skupić się na nauce. Miałam poprawki z różnych przedmiotów, ponieważ wołałam się integrować zamiast się uczyć [*śmiech*]. Odkąd wynajmuję mieszkanie i mieszkam z innymi osobami, moja nauka wygląda zupełnie inaczej.

■ Utrzymujesz kontakty z Litwinami?

Przyjechałam do Gdańska z koleżanką z Litwy. Jednak po roku mieszkania z nią stwierdziłam, że „basta”. Nastąpił moment zerwania wszystkich kontaktów, ponieważ miałyśmy bardzo różne poglądy. Wiadomo, że w takiej sytuacji ludzie często nie mogą się porozumieć. Poznałam też kilka osób z Wilna – mojego rodzinnego miasta. Nie utrzymuję z nimi kontaktów, ponieważ uważam, że źle wpływają na mój język polski. Ponadto nie mamy wspólnych tematów do rozmów.

■ Z tego, co powiedziałaś wcześniej, można wywnioskować, że nie miałaś żadnych problemów językowych.

Kiedyś myślałam, że bardzo dobrze znam język polski i nie popełniam błędów. Ale na drugim roku uświadomiłam sobie, że jest sporo aspektów językowych, w których nie czuję się pewna. Najtrudniejsza jest dla mnie składnia. W wielu językach są wyznaczone określone miejsca na konkretną część mowy, natomiast w języku polskim tak nie jest. Na przykład czasownik może być na początku i na końcu zdania.

■ W jakich językach jeszcze mówisz?

Znam pięć języków – polski, rosyjski, litewski, niemiecki i angielski.

■ Uczęszczasz na kursy językowe?

Planowałam, ale nie chodzę. Mam jedynie zajęcia na uniwersytecie. W tym roku zdaję egzaminy na certyfikat z języka niemieckiego i angielskiego na poziomie B2. Najprawdopodobniej będę uczęszczała na dodatkowe zajęcia, latem, na Litwie. Bardzo chciałabym nauczyć się dobrze angielskiego ze względu na jego wartość na rynku pracy. Zależy mi na rozwoju własnej kariery.

■ Jakie zawody cię interesują?

Różne stanowiska państwowe. Interesuje mnie polityka, dyplomacja, finanse. Chciałabym zarządzać bankiem. Uważam, że reklama, PR i marketing mogą być moim hobby.

■ Wskazałaś sporo kierunków rozwojowych, ale nie padło ani jedno słowo na temat dziennikarstwa, które studiujesz.

Chciałam zostać dziennikarzem, jednak po praktykach stwierdziłam, że nie chcę pisać. Zauważyłam przykrą tendencję – redakcje narzucają poglądy i schematy. Zeszłego lata przygotowywałam materiał dla wileńsko-polskiej redakcji. Polegało to na tym, że musiałam pokazać konflikt między Polakami i Litwinami. Nie chciałam tego robić, ale pracodawca nalegał. To mi się nie podobało. Kolejne praktyki dziennikarskie miałam w gdańskiej redakcji portalu internetowego. Nie odpowiadało mi, że redakcja wymagała tekstów reklamowych, a nie opiniotwórczych. Myślałam, że dziennikarstwo jest bardziej otwarte i swobodne, ale tak nie jest.

■ Co planujesz robić po licencjacie?

W tym roku chciałabym się dostać na ekonomię. Pieniądz interesował mnie całe życie i będzie interesować [śmiech]. Chcę również kontynuować studia dziennikarskie i zrobić magisterkę z reklamy i PR. Uważam, że to może się przydać w każdej branży.

■ Dlaczego wybrałaś Uniwersytet Gdański?

Wybrałam przez przypadek. Brałam pod uwagę jeszcze dwie opcje – Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Warszawski. Zostałam przy Uniwersytecie Gdańskim, bo nie chciałam ryzykować.

■ Jakie plusy i minusy dostrzegasz na swoim wydziale?

Budynek wydziału jest bardzo nowoczesny. Można płacić kartą w bufecie [śmiech]. Jeśli mam mówić poważnie, to mamy świetnych wykładowców – pijarowców, którzy bardzo ciekawie prowadzą zajęcia. Do minusów zaliczam nieduże wymagania ze strony wykładowców, a także mały i drogi bufet [śmiech].

■ Jesteś jedynym obcokrajowcem w grupie?

Obecnie tak. Na pierwszym roku studiowali ze mną Białorusin i Rosjanka. Jednak źle sobie radzili ze wszystkim i mieli kłopoty językowe.



Z siostrą

■ Poznałaś w Gdańsku sporo ludzi. A gdzie masz prawdziwych przyjaciół – w Polsce czy na Litwie?

Uważam, że mam dwóch prawdziwych przyjaciół i to są moi rodzice. W obecnych czasach trudno jest znaleźć prawdziwą przyjaźń, a ja podchodzę do tego bardzo poważnie. Ale znajomych rzeczywiście mam sporo.

■ Chcesz wrócić do domu?

Myślę, że zrobię magisterkę z dziennikarstwa i licencjat z ekonomii i wrócę na Litwę. Kiedy człowiek gdzieś wyjeżdża, to dopiero wtedy rozumie, że jest patriotą i kocha swoją ojczyznę.

■ Często odwiedzasz rodziców?

Ostatnio często jeżdżę do domu. Co dwa miesiące, może nawet częściej. Na pierwszym roku bywałam w domu rzadziej. Teraz wszystko ogarniam, zaliczam sporo przed terminem i mam więcej wolnego czasu. Tęsknię za domem... Mam młodszą siostrę, która jest bardzo do mnie przywiązana. Kiedy jestem w domu, pomagam jej odrabiać lekcje i sprawia mi to dużą przyjemność.

■ A czym zajmujesz się poza nauką?

Mam sporo zainteresowań, dlatego nie zawsze mogę znaleźć czas. Interesuję się modą, lubię oceniać prace znanych projektantów. Fascynują mnie tacy ludzie, ich biografie, droga do sukcesu. Próbowałam szyć i dalej próbuję. Moja ciocia w Wilnie ma swój salon i czasami wymyślam dla niej projekty. Współpracujemy od lat. Ostatnio zainteresowała mnie Gielda Papierów Wartościowych [śmiech]. Kolejne idealne miejsce



Druskienniki, Litwa

pracy. Moim hobby jest również oglądanie wiadomości – lubię śledzić na bieżąco, co się dzieje na świecie. Lubię też filmy dokumentalne na różne tematy.

■ **Co takiego jest w Polsce, czego nie ma na Litwie?**

Powiedziałabym, że złotówki [*śmiech*]. Obecnie na Litwie mamy euro. A mówiąc poważnie, to u nas nie ma takiej architektury. W Wilnie dominuje klasycyzm, a w Gdańsku – mieszanina różnych stylów. Polskie miasta są bardzo podobne do miast austriackich i niemieckich. Według mnie to największa różnica. Jeśli chodzi o ludzi, to uważam, że mentalność jest taka sama. Litwini i Polacy potrafią być bardzo mili. Ale wiadomo, że można trafić na różnych ludzi.

■ **Co szczególnie cechuje Litwinów, wyróżnia ich wśród innych narodowości?**

Litwini bardzo lubią rozmawiać. Co ich wyróżnia? Poczucie humoru. W sumie trudno powiedzieć, Litwini są po prostu w porządku.

■ **A co sądzisz o Polakach?**

Są bardzo gościnni, lubią towarzystwo. Natomiast Litwini są zbyt ostrożni. Litwin Litwinowi nie ufa.



Z mamą

■ **Dlaczego Wilno tak przyciąga turystów?**

Większość turystów przyjeżdża do Wilna, żeby zobaczyć Ostrą Bramę. Drugie miejsce to gotycki kościół św. Anny. Kiedy Napoleon szedł na Moskwę, będąc w Wilnie, zobaczył ten kościół i powiedział, że chciałby go wynieść na rękach. To jest prawdziwa wileńska perełka, ale niestety, nikt się tym zabytkiem nie zajmuje. Starówka też ma swój urok, jest niewielka i przytulna. W mieście nie ma zbyt wielu nowych budynków. Jednak zmienił się prezydent miasta i w planach jest odbudowa stadionu i nabrzeża. Nabrzeże ożywia się latem, kiedy zbiera się tam dużo młodych ludzi. Po jednej stronie brzegu znajduje się ładna starówka, a po drugiej – nowoczesna część miasta. Lubię Wilno. W jednej dzielnicy mieszkałam przez 15 lat i jestem do niej bardzo przywiązana. Z balkonu mam widok na wieżę telewizyjną. Mamy dużo lasów, przepiękne krajobrazy, które można zobaczyć z Góry Trzech Krzyży – punktu widokowego. Ostatnio bardzo popularnym miejscem jest ogród japoński. Władze dbają o miasto.

■ **Podróżowałaś po Litwie?**

Byłam niedawno w miejscowości, która nazywa się Birstonas. To uzdrowisko, gdzie ludzie przyjeżdżają na rehabilitację. Miejscowość jest niewielka, ale ładna. Na Litwie jest sporo małych uroczych miasteczek, które mają swoje legendy.

■ **Masz swoje ulubione miasto?**

Tak, Dubaj. Niektórzy twierdzą, że tam nie ma nic prawdziwego, stworzonego przez naturę. Natomiast ja zachwyam się faktem, że miasto powstało dzięki idei jednej osoby. Dubaj to taki „niby raj” na ziemi – najwyższy wieżowiec, najdroższy hotel, sztuczne wyspy, rozmaite projekty. To wszystko robi na mnie duże wrażenie.

■ **Na zakończenie podziel się swoimi radosnymi wspomnieniami z Litwy i z Polski...**

Ostatnio bardzo miło spędziłam czas w domu. Pojechałam razem z rodzicami poznać przyjaciela babci – mojego nowego dziadka. Zebrała się cała rodzina – ciocia z wujkiem, moja kuzynka, rodzice. To był jeden z najszczęśliwszych dni, ponieważ poczułam rodzinne ciepło, miłość i wsparcie. Natomiast w Gdańsku jest nieco inaczej, codziennie czegoś nowego się dowiaduję, poświęcam dużo czasu na naukę i zdobycie nowej wiedzy. Ostatnio z moją współlokatorką mamy nowe hobby. W Trójmieście organizowane są escaperooms, do których czasami się wybieramy. To są takie pokoje pełne zagadek, które trzeba rozwiązać, aby się z nich wydostać. Ostatnio szukałyśmy Bursztynowej Komnaty. To była bardzo ciekawa przygoda.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

SWIETLANA PAWLENKO

TRENUJ Z AZS-em!

Akademicki Związek Sportowy Uniwersytetu Gdańskiego serdecznie zaprasza studentów, doktorantów i pracowników Uczelni na zajęcia sekcji sportowych. Proponujemy szeroki wachlarz dyscyplin sportowych. Najlepsi reprezentują Uniwersytet Gdański w zawodach wojewódzkich i ogólnopolskich. Zapisz się i trenuj z AZS-em!



FOT. ARCHIWUM AZS UG



FOT. ARCHIWUM AZS UG

Sekcja	Trener	Terminy i miejsca treningów
Aerobik sportowy	mgr Agnieszka Ziemak	<ul style="list-style-type: none"> poniedziałek, w godz. 17.00–18.30 i czwartek, w godz. 18.30–20.00, sala fitness, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk
Badminton	mgr Tomasz Kuśmierek	<ul style="list-style-type: none"> poniedziałek, w godz. 17.00–18.30, sala, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk środa, w godz. 17.00–18.30, sala, Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG-GUMed, ul. Kładki 24, Gdańsk
Ergometr wioślarski	mgr Andrzej Cieplik	<ul style="list-style-type: none"> poniedziałek, w godz. 18.30–20.00 i piątek, w godz. 9.30–11.00, siłownia, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk wtorek (trening ogólnorozwojowy), w godz. 17.00–18.30, sala, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk
Futsal kobiet	mgr Tomasz Aftański	<ul style="list-style-type: none"> poniedziałek, w godz. 18.30–20.00 i środa, w godz. 19.30–21.00, sala ZKPiG nr 13, ul. Startowa 9, Gdańsk
Futsal/piłka nożna mężczyzn	mgr Mariusz Kinda	<ul style="list-style-type: none"> poniedziałek, w godz. 19.00–20.30, hala MOSiR, ul. Kołobrzeska 61, Gdańsk
Judo kobiet i mężczyzn	mgr Czesław Jakubczyk	<ul style="list-style-type: none"> poniedziałek, w godz. 19.00–20.30 i środa, w godz. 17.30–19.00, sala sportów walki nr XIII, AWFIS, ul. Kazimierza Górskiego 1, Gdańsk
Kolarstwo górskie	mgr Andrzej Cieplik	<ul style="list-style-type: none"> poniedziałek, w godz. 18.30–20.00, siłownia, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk wtorek (trening ogólnorozwojowy), w godz. 17.00–18.30, sala, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk
Koszykówka kobiet	mgr Włodzimierz Augustynowicz	<ul style="list-style-type: none"> wtorek, środa i piątek, w godz. 18.30–20.00, hala MOSiR, ul. Kołobrzeska 61, Gdańsk czwartek, w godz. 18.30–20.00, sala, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk
Koszykówka mężczyzn	mgr Wojciech Oleszkiewicz	<ul style="list-style-type: none"> poniedziałek, w godz. 20.00–21.30 i środa, w godz. 18.30–20.00, sala, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk



Lekka atletyka kobiet i mężczyzn	mgr Andrzej Ciepik	<ul style="list-style-type: none"> • poniedziałek, w godz. 18.30–20.00, siłownia, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk • wtorek, w godz. 17.00–18.30, sala, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk • środa, w godz. 17.00–18.30, kryta bieżnia, AWFIS, ul. Kazimierza Górskiego 1, Gdańsk • czwartek, w godz. 20.00–21.30 (grupa rzutów), sala, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk • piątek, w godz. 11.00–12.30, „wycieczka” biegowa, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk • piątek, w godz. 12.30–14.00, siłownia, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk
Narciarstwo kobiet i mężczyzn	mgr Tomasz Kuśmierk	<ul style="list-style-type: none"> • czwartek, w godz. 17.00–18.30, sala/siłownia, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk
Piłkarska kobiet	dr Jan Patok	<ul style="list-style-type: none"> • wtorek i czwartek, w godz. 19.00–20.30, sala ZKPiG nr 13, ul. Startowa 9, Gdańsk
Piłkarska mężczyzn	mgr Krzysztof Kotwicki	<ul style="list-style-type: none"> • wtorek i czwartek, w godz. 20.30–22.00, sala ZKPiG nr 13, ul. Startowa 9, Gdańsk
Pływanie kobiet i mężczyzn	mgr Bożena Zapolska	<ul style="list-style-type: none"> • poniedziałek, w godz. 18.20–19.40 i środa, w godz. 19.40–21.00, basen MOSiR, ul. Haffnera 57, Sopot
Siatkówka kobiet	mgr Jolanta Malach	<ul style="list-style-type: none"> • wtorek, w godz. 20.00–21.30 i czwartek, w godz. 19.30–21.00, sala, Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG-GUMed, ul. Kładki 24, Gdańsk
Siatkówka mężczyzn	mgr Edward Pawlun	<ul style="list-style-type: none"> • poniedziałek, w godz. 18.00–20.00, sala, Sportstacja Alchemia, Al. Grunwaldzka 411, Gdańsk • środa, w godz. 20.00–21.30, sala, Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG-GUMed, ul. Kładki 24, Gdańsk
Snowboard kobiet i mężczyzn	mgr Wojciech Oleszkiewicz	<ul style="list-style-type: none"> • czwartek, w godz. 17.00–18.30, sala/siłownia, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk
Tenis kobiet i mężczyzn	mgr Hanna Wesołowska-Szprada	<ul style="list-style-type: none"> • wtorek, w godz. 21.00–22.30 i środa, w godz. 20.00–21.30, Gdańska Akademia Tenisowa (korty na terenie AWFIS), ul. Kazimierza Górskiego 1, Gdańsk
Tenis stołowy kobiet i mężczyzn	mgr Iwona Dudzic	<ul style="list-style-type: none"> • wtorek i czwartek, w godz. 18.30–20.00, hala PZTS, ul. Meissnera 3, Gdańsk
Trójbój siłowy	mgr Marek Bobkiewicz	<ul style="list-style-type: none"> • wtorek i czwartek, w godz. 18.30–20.00, siłownia, dawny rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk
Wspinaczka sportowa	mgr Czesław Jakubczyk	<ul style="list-style-type: none"> • poniedziałek, w godz. 15.30–17.00 i czwartek, w godz. 17.00–18.30, CSA Politechnika Gdańska, Al. Zwycięstwa 12, Gdańsk
Żeglarstwo	dr Jan Patok	<ul style="list-style-type: none"> • poniedziałek, w godz. 20.00–21.30, siłownia, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk



UTWORZENIE KONSORCJUM NAUKOWEGO GDAŃSKA CHEMIA AKADEMICKA W OBIEKTYWIE BOGUMIŁA MAŚKIEWICZA



NOWE BUDYNKI NEOFILOLOGII I ADMINISTRACJI CENTRALNEJ



FOT. SŁAWA DE. WAWRZESKO UJ

